

## PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego  
wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie  
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,  
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-  
cznie kop. 75.

Za odosłanie do domu dopła-  
ca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesar-  
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie  
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-  
cznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie  
rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez doda-  
tku kop. 5; dodatek poranny  
kop. 3.

## KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą  
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranna.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej  
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

## OGŁOSZENIA.

**Reklamy:** za jeden wiersz  
garmontowy albo jego miejsce  
pierwszy raz 25 kop., każdy na-  
stępny raz 20 kop.

**Nekrologia:** za jeden wiersz  
15 kop.

**Zwyczajne ogłoszenia:** za  
jeden wiersz petytowy albo jego  
miejsce, pierwszy raz 10 kop.,  
każdy następny raz 8 kop.

**Małe ogłoszenia:** za jeden  
wiersz po 2 kop. każdy raz.

**Nadesłane:** za jeden wiersz  
garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przy-  
jmuje także Biuro Rajchmana  
i Frenclera ul. Senatorska 26.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 8-ej zrana, w kaplicy  
Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana od-  
prawiona będzie uroczysta wotywa.

— W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek)  
jutro, jako w pierwszy piątek nowo rozpoczętego mie-  
siąca, odprawiona zostanie o godz. 9-ej zrana solenna  
wotywa z wystawieniem N. Sakramentu, oraz także wo-  
tywa ku czci św. Moniki, wdowy.

— W kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapu-  
cyńskim) jutro, jako w pierwszy piątek nowo rozpoczę-  
tego miesiąca, odprawiona będzie o godz. 9-ej zrana  
uroczysta wotywa do Najświętszego Serca Pana Jezusa  
przed ołtarzem Serca Jezusowego.

— W kościele św. Ducha (po-paulińskim) w dniu  
jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, odprawiona będzie  
w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej i ku Jej czci  
solenna wotywa.

— W kościele św. Trójcy (po-trynitarskim) jutro,  
o godz. 9½ zrana, odprawiona będzie przed ołtarzem  
Pana Jezusa Nazareńskiego wotywa ku uczczeniu Męki  
Pana Jezusa, poczem podawany będzie do ucałowania  
relikwiarz z drzewem Krzyża św.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim)  
odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpusto-  
we z wystawieniem N. Sakramentu, niesporami i ka-  
zaniami ku czci św. Moniki, wdowy.

— Jutrzejsza uroczystość św. Florjana, męczennika,  
patrona od ognia, obchodzona będzie w nadchodzącą  
niedzielę w kościele N. Marii Panny Loretańskiej na  
Pradze całodziennym nabożeństwem odpustowym. Zwło-  
ki tego męczennika w r. 1184-ym sprowadzono do Pol-  
ski i złożono w Krakowie.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

*Litera docet, litera nocet.* A cóż dopiero, jeżeli  
chodzi nie o jedną literę, lecz o kilka przekraczają-  
cych zupełnie potrzebny w pewnym miejscu wyraz.  
Podaliśmy wczoraj dosłowny tekst oświadczenia, ja-

kie złożone będzie przez Koło polskie w wiedeń-  
skiej radzie państwa w chwili, gdy przyjdzie do  
głosowania nad tem, czy wniosek ks. Liechtenstei-  
na o przywróceniu szkół wyznaniowych w Przedli-  
tawji odesłać do komisji, czy też usunąć go *a limine*  
z porządku prac ustawodawczych?

Jeden z najpoważniejszych i najgłębiej pomyśla-  
nych ustępów owej deklaracji opiewa: „Przyjęcie  
wniosku tego utrudniłoby zarazem z mozołem rozpo-  
częte dzieło językowego i społecznego zjednoczenia  
ludności żydowskiej z ludnością, wśród której ży-  
je.” A zatem Koło oświadcza się między innemi  
i dlatego przeciw wnioskowi ks. Liechtensteina, że  
wskreszenie szkoły wyznaniowej „utrudniłoby do-  
brovolny” proces asymilacyjny odrębnych żywo-  
łów rasowych. Wczoraj przez pomyłkę, zamiast  
podkreślonego przez nas wyrazu, wydrukowano „u-  
twierdziłoby”, co wypaczyło najzupełniej treść ustę-  
pu, w miejsce ducha tolerancji i zgody, podsuwając  
pobudki religijnego prozelityzmu.

W niedzielę po południu rozpoczęły się w Wie-  
dniu konferencje wspólne ministrów, celem oznacze-  
nia wysokości specjalnego kredytu wojkowego,  
którego nowy minister wojny, fzm. baron Bauer, za-  
żądał ma od delegacji. W konferencjach rzeczonych  
uczestniczą: ministrowie wspólni hr. Kalnoky, ba-  
ron Kallay, baron Bauer i wiceadmirał baron Ster-  
nek, ministrowie austriackiej połowy monarchji hr.  
Taaffe i baron Dunajewski, tudzież węgierscy Tisza  
i baron Fejervary. Podobno wysokość kredytu nad-  
zwyczajnego nie przeniesie 60 milionów zlr.

We Francji zauważyć się daje pewien zwrot do-  
syć ogólny ku skrajniejszemu impulsom w polityce  
zewnętrznej. Rekonstrukcja ligi patriotycznej wiąże  
z takimi nazwiskami, jak Déroulède, Naquet, Tur-  
quet *et consortes*, nowy program, który domaga się  
ni mniej, ni więcej, jak rewizji traktatu frankfur-  
ckiego z r. 1871-go, który stworzył po wielkim po-  
gromie podstawę dzisiejszego stosunku pomiędzy

Niemcami i Francją. W łonie samego rządu podej-  
rzenia zwracają się przeciw bulanżerskim sym-  
patjom ministrów Lockroy i Freycineta. Mniejsza  
o pierwszego, ale drugi widać obecnie duchem ar-  
mji; zarzucają mu dziś już przenoszenie z prowincji  
do Paryża oficerów, podejrzanych o sprzyjanie  
Boulangerowi. Można wyobrazić sobie, jak niespo-  
kojnym okiem patrzeć muszą w kołach republikań-  
skich na takie zamiarowe, czy też przeoczone tylko  
bogacenie bulanżerskich żywiołów stolicy ładźmi,  
noszącymi epolety i szpadę.

Arcykapłan bonapartyzmu, Paweł de Cassagnac,  
wielce uradowany jest z liberalnego manifestu bra-  
wiego Paryża, którym ten, poznawszy bystro ducha  
teraźniejszości, postawił się na czele ruchu politycz-  
nego chwili. Oto, co pisze p. Cassagnac, jeden  
z najznakomitszych niewątpliwie myślicieli publi-  
cystycznych we Francji:

„Chodzi teraz o to, aby przygotować rozwiązanie,  
a rozwiązaniem tem może być tylko cesarstwo albo  
królestwo. Książę, stojący na czele pierwszego  
lub drugiego, nie będzie tym samym; ale mniejsza  
o to, skoro duch rządu będzie ten sam. Lud w osta-  
tniej instancji wybierze jego nazwisko i zwierzchni-  
ka. Jen. Boulanger nie może być rozwiązaniem;  
on jest tylko taranem, rozbijającym mur; jego za-  
daniem jest wzburzyć masy i obudzić w narodzie  
poczucie swojego prawa, ażeby raz już pozbyć się  
mógł hańbiącej opieki despotyzmu parlamentar-  
nego.”

Taką rolę przypisują Boulangerowi monarchiści  
obu kategorii. Kto kogo oszuka? Czy były jone-  
rał, za pomocą rewizji konstytucji pragnący dosta-  
pić tego, ażeby lud francuski w drodze plebiscytu  
wybrał go na prezydenta rzeczypospolitej, który  
miałby prawo swobodnego dobierania sobie mini-  
strów-urzędników, nieodpowiedzialnych przed izbą,  
i nie w jej łonie poczętych, czy też monarchiści,  
którzy nazwiskiem jego posługują się chwilowo, ja-

zawołał Filippek, którego nadzwyczajny zgilek wy-  
wabił ze siana.—Toć nam tu Mateusz p...-ali  
siedzieć cichutko, a pan swoim strzelaniem rozpe-  
dził tyle narodu.

— Jeżeli Mateusz daje schronienie szajce raba-  
siów, to ja nie mogę szanować jego woli!—zawołał  
pompatycznie turysta, wydobywszy z kieszeni pugi-  
larsową ładownicę i nabijając na nowo rewolwer.

— Ale cóż znowu! Co oni za rabusie?... To to wszyst-  
ko szwarcownicy, co z żydami handlują zagraniec,  
nym towarem!.. Mój tatuś, też, póki nie ogłuchli-  
przenosili szwarcem galicyjską gorzałkę... Pewni-  
kiem i z tego ogłuchli, bo im pono raz strażnik z pin-  
czetetu do ucha strzelił, ino się ta o takich rzeczach  
ludziom nie gada... O Jezus, Marja, co też pan narobił  
garusul!..

Niebawem przybył na górę młynarz; był strasznie  
zły i markotny z powodu zaszłego wypadku, gromił  
i przeklinał Filipka za to, że się włóczy po drodze  
z jakimś zawałdionym, który ludziom spać ani  
pracować nie dadzą. Klimcio chciał uspokoić mły-  
narza słowami; ale na nie się nie zdało; Mateusz był  
nieublagany, warczał ze złością, jak pies na swych  
gości. Udobruchał się dopiero wtedy, gdy już zeszli  
do izby, a nasz turysta weisnął mu w rękę pięć  
rubli. Młynarz natychmiast zmienił ton mowy i nie-  
tylko przestał mruczeć, ale na pominał po ojcowsku o-  
bu podróżników, ażeby czempredziej młyn opuszczali,  
ponieważ przemytnicy zostawili tu swoje paczki  
i niezawodnie za jaką godzinę przybędą w znacznej  
liczbie, ażeby je odzyskać.

— Myśleli oni—mówił Mateusz—że się na nich w  
młynie zaczęli strażnicy; ale takiego szwarcu nie da-  
dzą sobie samym strażnikom odebrać... Jak Bóg  
na niebie, tak jeszcze przed świtaniem przyjdzie  
ich z pięćdziesięciu; oni także mają strzelby, a jeśli  
się z nimi spotkacie, nie chciałbym ja być w waszej  
skórze!..

— Cóżby oni nam mogli zrobić?—zapytał Buda-  
szewski, przerażony opowiadaniem młynarza.

— Niech się pan lepiej nie pyta i uchodzi z duszą  
w siebie!.. Zrobili, co zechcieli. Mogą w lesie powie-  
sić, a nie—to rozbiorą człowieka do naga, z prze-  
prośzeniem, i przywiążą gdzie do drzewa przy sa-  
mem mrowisku.

Klimciowi zimno się zrobiło na myśl, iż mógłby  
się stać ofiarą barbarzyńskiego postępowania prze-  
mytników; młynarz zaś tak dalej mówił:

— Szwarcownicy chodzą bandą, jeżeli tego po-  
trzeba; czasami zbiera ich się kilkudziesięciu, a  
wtedy sami strażnicy nie mają śmiałości zaczepić  
tylu ludzi. Dzisiaj tu w młynie moim było ich tyl-  
ko kilkunastu; ale reszta po przejściu granicy po-  
szła w las, aby przechować szwarc u gajowego lub  
po kolonistach. Wy teraz uciekajcie, bo oni niedłu-  
go się zwabiają i przyjdą do młyna.

Słyszając to, Klimcio nalegał już na Filipka, aże-  
by przyspieszać odjazd z młyna; obawiał się bo-  
wiem nasz turysta zostać jeńcem przemytników.  
Niebawem też obaj podróżni dosiedli znowu swo-  
ich wierzchowców, a Mateusz wyprowadził ich  
kilkadziesiąt kroków, bardzo szczegółowo opisując  
drogę, którą należało się udać, aby uniknąć spo-  
tkania z przemytnikami.

— Musicie naprzód jechać tą samą drogą—mó-  
wił młynarz—którą szwarcownicy ztąd uciekli,  
bo nigdy oni nie wracają na swoje tropy i teraz nie-  
zawodnie przybędą do młyna od kolonji.

Kiedy dwaj podróżni wjechali na ścieżkę gęstego  
lasu, Filippek dodawał nieustannie lżysej bodźca  
postronkiem, tak iż do samego świtu konie pedziły  
wyciągniętym kłusem. Uznano nareszcie, że bezpie-  
czeństwo jest najzupełniejsze. Cień nocny coraz  
bardziej zniknął i ptaństwo w gąszczach się budziło.  
Klimcio, przemokły, zziębnięty i znużony, uczuł  
w sobie głód, co też niebawem zakomunikował  
swemu towarzyszkowi. Filippek jak najchętniej przy-  
jął nadzieję wypicia kieliszka wódki i zakąski.

(Dalszy ciąg nastąpi).

## Liczne przygody krótkiej podróży.

NOWELA

przez

Adolfa Dygasińskiego.

(Dalszy ciąg.)

Wtem jeden z owych przybyszów stanął Klimcio  
wi na nogach, poczał po cichu przyzywać do siebie  
młyny i razem składali jakieś bardzo ciężkie pa-  
kunki na ciele turysty, zagrzebanego w sianie. Je-  
dno brzemień po drugim zwalano na brzuch, na pier-  
śń Budaszewskiego, któremu robiło się coraz dusz-  
niej, coraz nieprzyjemniej. „Ci ludzie źli—myślał  
w duszy—niezawodnie wiedzą o mnie od młynarza  
i chcą mię pozabawić życia drogą powolnej katu-  
ry.” Pomimo tego zachowywał jednak głębokie mil-  
czenie, usiłując coraz głębiej zakopać się pod sia-  
nem. Dopiero kiedy mu zwalono na głowę ogromną  
jakąś baryłkę, wspomniawszy sobie, iż bądź co bądź tak  
tanie życie oddawać nie należy; z wielkim trudem  
wydobył z kieszeni rewolwer, a potem zebrał wszyst-  
kie, jakie miał w sobie siły, wyprężył się, niby Sam-  
son, gdy mu odrosły włosy i wstrząsnął gniołącym  
ciągnikiem. Na prawo i na lewo poczęły się walić jak-  
ieś paki, a ze siana wyskoczył Klimcio, uzbrojony  
w rewolwer... Strzelił raz, drugi, trzeci i czwarty.  
Na młynarskim strychu zrobił się teraz straszny za-  
męt. Ludzie uwijali się tu w nieładzie, jak szeszury  
spłoszone w ruderze; jedni zbiegali na dół po drabi-  
nie, która trzeszczała pod ich natłokiem, inni wprost  
zeskakiwali na dół... Pomimo szumu wody, rozbija-  
jącej się o koła młyna, pomimo zawziętego ujadania  
psów, słychać było wyraźnie tentent ludzi, ucie-  
kających na wszystkie strony.

— O Jezusie Nazareński, a cóż też pan wyrabia!—



ko żywiołem fermentu, wyczerpującym resztki sił republikańskich?

Papież Leon XIII-ty, ożywiony wszechstronną miłością chrześcijańską, wystosował bullę do biskupów irlandzkich, w której potępił narzędzia siły, jakimi irlandczycy usiłują pokonać ucisk angielski. Bulla wywołała na Zielonej Wyspie wrażenie przynębiające. Pobudki, jakie skłoniły rzymskiego orędownika zasad chrześcijańskich do wmieszania się w sferę stosunków politycznych, tak się przedstawiają według informacji *Freemans Journala*: Papież potępił system terrorystyczny, uprawiany przez patriotów irlandzkich, dlatego, ponieważ nie wypada jednostronnie naruszać kontraktów, dobrowolnie zawartych pomiędzy właścicielami ziemi a jej dzierżawcami, ponieważ dalej dzierżawcy w razie, jeżeli czynsze okazały się zbyt wysokimi, powinni udawać się do pomocy ramienia sądowego, a wreszcie ponieważ pieniądze, drogą systemu terrorystycznego zdobyte, wymuszone zostały na tych, którzy ich dostarczają. *Freemans Journal* pociesza się tem, że Leon XIII-ty w bulli swej nie dotknął ani jednym słowem ligi narodowej, ani planów wskrzeszenia parlamentu irlandzkiego; dlatego naród irlandzki odezwał się do głębiokiem poszanowaniem i będzie szedł dalej po drodze, wskazanej mu przez Parnella.

Br. Z.

## O wodę do picia.

### II.

Uwagi nasze rozpoczynamy od pytania pierwszego: czy woda z nowych wodociągów może być uważana za zdrową do picia?

Co do pierwszego pytania.

Nie chcę na tem miejscu powtarzać wielokrotnie przeze mnie wygłaszanych poglądów o wartości higienicznej wody z Wisły, jako wody do picia, lecz zacytuję zdanie poważnego badacza na tem polu, p. Władysława Lepperta, który w sprawozdaniu z działu wody na sesję roczną wystawie higienicznej w ten sposób wyraża się o wodzie z Wisły:

1) Woda, czerpana wprost z rzeki, jest bardzo mętna, zwłaszcza podczas przyborów; ilość ciał, zawieszonych w niej, dochodzi 60-ku na 100,000, a z tych połowę stanowią materje organiczne.

2) Woda w ogóle zawiera w rozpuszczeniu bardzo mało składników mineralnych. Podczas niskiego stanu wody ilość ich dochodzi zaledwie do 26-ku, podczas przyborów do 13-ku na 100,000.

3) Zawartość tak pożądaną dla organizmu soli wapiennych, których ilość wyraża się stopniem twardości wody, jest bardzo mała, albowiem twardość wody z Wisły waha się między 7 i 8°, a więc

nie dochodzi nawet do *maximum*, uważanego za niezbędne w każdej dobrej do picia wodzie.

4) Ilość ciał organicznych zarówno w wodzie filtrowanej, jak i w wodzie, czerpanej wprost z rzeki, jest bardzo znaczna, waha się bowiem między 2-5 a 4 na 100,000, czyli jest przeszło dwa razy większą od najwyższej dopuszczalnej cyfry dla dobrej wody.

Wszystko to przemawia dosyć stanowczo przeciw uznaniu wody z Wisły za dobrą wodę do picia.

W najnowszych czasach niektórzy badacze starali się zachwiać powszechnie przyjętą zasadę oceny przydatności wody i jej składu chemicznego, kładąc przy ocenie na pierwszym planie stopień zanieczyszczenia wody bakterjami.

Nie można pogłodzi temu odmówić pewnej słuszności, bo nie chlorki, azotany i amonjak są właściwymi przewodnikami chorób zakaźnych, lecz bakterje.

Jest atoli faktem dowiedzonym, że wody, silnie zanieczyszczone powyższymi składnikami, są jednocześnie prawie zawsze siedliskiem licznych rodzajów bakteryj, które w zawartości powyższych składników znajdują grunt, przyjazny do rozwoju.

Lecz i pod względem bakteriologicznym można by wodzie z nowych wodociągów postawić wielki znak zapytania.

Dr. O. Bujwid, badając z polecenia municypalności wodę z Wisły przed przejściem i po przejściu przez filtry, znalazł, że woda, zaczerpnięta wprost z Wisły, zawierała 350 bakterij w jednym centymetrze<sup>3</sup>, woda w zbiorniku na Koszykach przed filtrowaniem zawierała 112, po filtrowaniu zaś 66 bakterij w jednym centymetrze<sup>3</sup>.

Jest to różnica niezmiernie mała, świadcząca niekorzystnie o działalności nowych filtrów, zwłaszcza, że i sama woda w chwili badania była wyjątkowo mało zanieczyszczoną.

Według badań Proskauera i Plagego, woda ze Sprei wykazywała przed filtrowaniem 4,000 bakterij w jednym centymetrze<sup>3</sup>, po przejściu zaś przez system filtrów zakładu przy Stralskiej bramie zawierała ich tylko 40, czyli zmniejszyła się ich zawartość 100 razy, podczas gdy nasze filtry nie zmniejszyły jej nawet o połowę.

Okoliczność, że według orzeczenia dra Bujwida większość tych bakterij była natury obojętnej, również niczego nie dowodzi, albowiem:

1) w chwili badania mogło w badanej  $\frac{1}{100}$  centymetra wody nie znajdować się bakterij chorobotwórczych;

2) bakterje w ogóle (z wyjątkiem lasecznika cholerycznego) tak mało różnią się od siebie, że w obecnym stanie nauki odróżnienie obojętnych od chorobotwórczych przedstawia poważne trudności.

Zresztą, jeżeli w litrze wody wodociągowej wypijamy tylko 66,000 bakterij, to w tej liczbie łatwo

może się znaleźć choćby tylko 10 takich, które, przy przerażająco szybkim ich mnożeniu się, mogą łatwo w przyjaznych warunkach wywołać objawy choroby zakaźnej.

Czyż więc można uważać za bezpieczną wodę, przedstawiającą podobne warunki?

Dr. Aleksander M. Weinberg.

## Podróż w... przestrzeni.

Z oryginalną wielce, chociaż od kilku już wieków na wszech krańcach cywilizowanego świata odbywaną podróżą, pragnę dziś zapoznać czytelników *Kurjera*.

Turystką w tej podróży jest... ręka zecerka, celem, do jakiego zdąża... zapewnienie bytu, odległością zaś, ją od owego celu... przestrzeń!

Ażeby zyskać ów byt, turystka owa, w ciągu mniej więcej dwudziestu lat swojej wędrówki, przebywa drogę tak nieprawdopodobnie długą, że jej cyfry dokładne o niej dać mogą wyobrażenia.

A nie w wyobraźni to powstałe, ale z namiętności, realnej, codziennie w każdej drukarni sprawdzić się dającej rzeczywistości czerpane są owe cyfry.

Wedle nich, każdy, w kraju czy gdziekolwiekbyś na świecie całym pracujący zecer, ażeby istnieć, jedynie, musi codziennie ułożyć i rozłożyć pojedynczych czeconek sztuk 10,000.

Ponieważ po każdą układaną czeconkę z osobną pracą ręka zecera sięga mniej więcej pół łokcia i tyleż drogi robi z powrotem, by schwytać już literę do trzymania w drugiej ręce włożę przyrządu, przeto przy samej tylko manipulacji układania czeconek ręka jego przebiega dziennie przestrzeń 10,000 łokci.

Że jednak, jak to już nadmieniałem, oprócz owego układania, zecer obowiązany jest jeszcze i rozłożyć tę samą ilość czeconek, przy której to czynności ręka jego przebywa połowę tej, co przy układaniu drogi, dziennie zatem ilość przestrzeni, przez prawą rękę jego przebieżona, wynosi 15,000 łokci, czyli 10 wiorst.

Dziesięć wiorst dziennie, przy trzystu dniach roboczych w roku, reprezentuje 3,000 wiorst czyli 428 mil z okładem rocznie, co pomnożywszy przez 20 lat przeciętnej wędrówki każdej takiej ręki, w iloczynie da nam nie mniej ni więcej, jeno 60,000 wiorst czyli 8,571 mil z górą... przestrzeni.

Nie bagatela to przecie!

Droga taka wystarcza nie tylko do zwiedzenia Paryża, obejrzenia różnych osobliwości w Rzymie i pozdrowienia małego monarchy w Madrycie, ale pozwala nawet w Pekinie oryginalnej lyknać herbaty i do domu wrócić następnie.

E. S.

## Marja Rodziewiczówna.

(Kontur sylwetki).

Zaciekawienie, wzbudzone utworem, zwraca się zawsze w części i do twórcy.

Radzi jesteśmy poznać źródło, z którego wypływa strumień, czarujący nas pięknoscią lub zdumiewający głębią.

Ciekawimy kształtu ręki Chopina, profilu Mickiewicza, fryzury Bajrona; ciekawimy stokrągł bardziej jeszcze duchowego wizerunku wielkiego artysty, wieszczą, bohatera.

Ciekawość ta staje się w tłumach namiętnością. Przenosi się ona wówczas od największych do mniej wielkich i zapuszcza śledzące oko w głąb pracowni, salonu, alkojmy małżeńskie, częstokroć nawet i... kuchni każdego bez wyjątku pracownika, choćby na cal jeden ponad tłum wyrosłego.

W tej chwili stotysięczna blisko rzesza czytelników *Kurjera warszawskiego*, ulegając popędowi bardzo naturalnemu i nie mającemu nic wspólnego z popoliwą ciekawością gawiedzi, dopytuje z zajęciem wielkiem o tryumfatorkę ostatniego konkursu.

Kobieta, i to kobieta młoda, o nazwisku prawie nieznanem, biorąca nagrodę w turnieju, do którego stawali najdzielniejsi — to, zaprawdę, zjawisko w sferze umysłowości naszej niepospolite...

Każdy chciałby dowiedzieć się: gdzie, kiedy i w jakich warunkach nowy ten talent wzrósł i rozwijał się. Każdego zaciekawia niezwykła osobistość autorki, która pierwsze swe kroki na polu literackim znać tryumfami.

Bo panna Marja Rodziewiczówna nie po raz pierwszy dzisiaj zdobywa nagrodę konkursową. Przed dwoma laty zwyciężył już ją *Świt* za wyborną nowelę p. t. „Straszny dziadunio”. A że zawód literacki młodej żmudzi (żmudzią jest bowiem)

trwa zaledwie lat parę, można więc o niej powiedzieć: co krok, to zwycięstwo.

Szegółom biograficznych o autorce „Dewajtisa” napróżno szukalibyśmy po encyklopedjach. Żadna z nich, nawet w „suplemencie”, nie zapisała pod literą R nazwiska Marji Rodziewiczówny. Zapiszą je wszakże w przyszłości wszystkie.

Zanim prorocstwo to (po „Dewajtisie”) — łatwo spełni się, nakreślić pragniemy choć kilkoma linjami kontur naszej bohaterki.

Sama ona, w liście nadesłanym nam wczoraj, pisze z niezmierzłą prostotą:

„Urodziłam się w roku 63-cim.

Uczyłam się trochę tu i owdzie, a wreszcie w Jazłowie w Galicji.

Obecnie siedzę na własnym kawałku ziemi i gospodaruję.

Rodem jesteśmy ze Zmujdzi. Przesiedliliśmy się następnie w Pińszczyznę, na Polesie.

Chrzest literacki dała mi pani Konopnicka w *Świcie* przed paru laty.

Nie więcej nie mam o sobie do zakomunikowania.”

Nie więcej... szkoda! Ale po nitce do kłębka. Wzmianka o „matce chrzestnej” poucza nas, dokąd mamy się udać po dalsze objaśnienia.

Ciekawi i natrętni, przerywamy natechnienie znakomitej poetce, marzącej i pracującej wśród świeżo rozwiniętych drzew uroczego Tuscolum (która to nazwa, na język warszawski przetłumaczona, brzmi: Frascati).

— Co pani wie o pannie Marji Rodziewiczównie? — pytamy obcesowo.

— Jest to osoba młoda, utalentowana...

— Co więcej?... —

— Energiczna...

— Na czem pani ostatni ten sąd opiera?

— Mimo paniestwa swego i lat młodych, sama, bez niczyjej pomocy, zarządza dość dużym majątkiem.

— Nazwa tego majątku?

— Hruszczowa.

— Gubernja? powiat?

— Gubernja grodzieńska; ostatnia stacja poczty wa Autopol.

— Co pani wie więcej o mieszkance Hruszczow?

— Kształciła się w jednym z klasztorów w Galicji. Mimo to, nie ma w sobie nic klasztorowego; nawet przeciwnie...

— Aha! co pani rozumie przez „nawet przeciwnie”?

— Jest rezolutna, śmiała, gardząca śmiesznościami konwenansu i nie pozująca nigdy na woskową *la sainte Nitouche*. Z równą swobodą wzuwa onierzewiczek balowy, jak... łapcie białoruskie, w których jej najwygodniej chodzić około gospodarstwa. Równie biegle rozmawia o literaturze, jak o cenach żyta i pszenicy, a jej kontrakty z kupcami zbożowymi i podania do władz powiatowych i gubernjalnych pisane są z tym samym męskim, śmiałym rozmachem, co powieści i nowele, budzące taki zapal wśród krytyków i publiczności.

Zapisujemy to wszystko pośpiesznie, miniaturowym ołówczkiem, na niedojrzałym skrawku papieru.

Ale bystre oczy poetki odkrywają zdradę.

— Spodziewam się, — mówi — że z moich zwierzeń poufnych użytku publicznego panowie nie zrobią...

— Naturalnie, proszę pani...

— W takim razie, dodam jedno jeszcze: owa młoda forma nie wyłącza w autorce „Dewajtisa” prawdziwej kobiecości. Jest wrażliwa, umysł ma subtelny, a serce pełne uczuć miękkich i tkliwych, które jednak skupia w sobie, rzadko pozwalając przeświecić im na zewnątrz. Mimo to, gdy mi opowiadała raz o swej matce słabowitej, którą z poświęceniem pielegnała, miała łzy w oczach...

Przechodzimy do szczegółów bibliograficznych. Pierwszym występiem autorki panny Marji Rodziewiczówny...



## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Dzienniki petersburskie informują, iż na dwóch ostatnich posiedzeniach komisji rolniczej odczytano referaty różnych towarzystw prowincjonalnych w kwestji uregulowania taryf kolejowych i urządzania składów zbożowych.

— *Nowosti* dowiadują się, iż w sferach rządowych znów podniesiono kwestję należytego popierania rozwoju drobnego rolnictwa. Pierwszy krok w tym względzie uczynił b. minister finansów, Bunge, który opracował projekt o wydajności zacieru w małych gorzelniach, obecnie, jak donosi cytowana gazeta, projektowany jest cały szereg zmian w ustawie wódczanej na korzyść gorzelni gospodarczych.

— Senat rządzący wyjaśnił, iż w tych wypadkach, kiedy chodzi o zaświadczenie rejentalne plenipotencji, wydanej adwokatowi, ekspedytorowi lub innemu osobom przez kilka osób, w jednym i tym samym przedmiocie, oraz w jednakowych granicach, rejent nie powinien żądać oddzielnych opłat (80 kop.), od każdej plenipotencji lecz pobrać stempel w stosunku do ilości arkuszy, użytych do plenipotencji ogólnej. Dotychczas praktyka w tym względzie była różną.

— Dowiadujemy się, iż sprawa magazynów zbożowych w Warszawie, roztrząsana w komitecie giełdowym m, znów znajduje się w stanie, który nie daje prawa spodziewać się szybkiego jej urzeczywistnienia.

— Z Kuźnicy (stacja kolei petersburskiej) piszą do nas pod datą 1-go maja: „Odbudowanie mostu stałego na rzece Łosośnie (pomiędzy stacjami Grodnem i Kuźnicą), zerwanego skutkiem powodzi, nastąpi nie przed, jak za pięć miesięcy. Most objazdowy i nasyp, przeszło 400 sążni długi, buduje się od czterech tygodni i oddany będzie do użytku właścicieli w dniu 3-im b. m. Dzięki tylko pomysłowi jednego z inżynierów, Belzeckiego komunikacja kolejowa została przywrócona przed trzema tygodniami; most bowiem tymczasowy własnego pomysłu zdołał on zbudować w ciągu pięciu dni i czterech noce, kosztem bardzo małym, bo nieprzekraczającym 3,000 rs.; most zaś objazdowy kosztuje przeszło rs. 12,000. Pociągi od 3-go b. m. będą przechodziły przez inny most i drogę objazdową, na miejscu zaś istniejącego mostu tymczasowego stanie most stały, którego budowa rozpocznie się w przyszłym tygodniu.”

— W dzisiejszym rozkazie dziennym do policji wykonawczej zamieszczono, co następuje: „Generał-gubernator warszawski zawiadomił, iż naczelnik straży ogniowej, liczący się w konnicy armji, podpułkownik Włodzimierz Curikow, na własne żądanie, z powodu okoliczności domowych, został z za-

dziewiczówny była humoreska p. t. „Farsa panny Heleny”, drukowana w *Swiecie*.

Debiut to był ze wszech miar szczęśliwy.

Nastąpiła po nim wspomniana już wyżej nowela „Straszny dziadunio”, która w kole znawców duże wywołała zajęcie.

W obecnej chwili tygodnik *Życie* drukuje większą nowelę autorki „Dewajtisa”, zatytułowaną po mussétowsku: „Pomiędzy ustami a czarą”; w rękopisie zaś znamy dwie jeszcze jej nowe: „Kozacza dusza” i „Pierwsza kula”.

Ostatnia jest własnością *Kurjera warszawskiego*, na którego zamówienie została napisana.

Dziś jeszcze kreślić ogólnej charakterystyki tego nowego a tak świetnie zapowiadającego się talentu nie można. Zawsze na to. Nie ukształtował się jeszcze ostatecznie—jakkolwiek układa się już w bardzo foremne kryształki.

Cokolwiek bądź, niezaprzeczoną jest fakt, iż talent ten wprowadza do piśmiennictwa naszego pierwiastek nowy, świeży, jędrny—pierwiastek, na którym mu zbywało.

Pospolitości nie ma w nim ani śladu. Przeciwnie, wszystko jest niespodziane: począwszy od uczuć silnych, skupionych w sobie i potężnych oraz myśli wzniosłych, jakimiś niedzisiejszym bohaterstwem opromienionych, a skończywszy na formie, która przez swe zdania krótkie, rwane, nerwowe, przypomina szybkie błyski szpad w pojedynku.

We Frascati powiedziano mi słusznie, iż dotąd w literaturze naszej podobną dojrzałość myślową objawiła równie wcześniej jedna tylko autorka: Marja Sadowska.

Gdybym chciał w jednym słowie zamknąć odrębność tego talentu i słowa tego szukać daremnie, wszedłby przyjaciel, a rzuciwszy okiem na nagłówek tej sylwetki, rzekł:

— Wiesz, Zyskaliście nową siłę...

Sila! — otóż to wyraz, którego mi było potrzeba.

Wiktor Gomulicki.

owanej posady uwolniony, a jednocześnie naczelnikiem straży ogniowej zamianowano pomocnika dowódcy grodzieńskiego pułku lejbgwardji huzarów pułkownika Sergiusza Curikowa. Uwiadamiając o tem policję, polecam brandmajstrowi 1-go oddziału straży, kapitanowi Aleksandrowiczowi, przyjąć według zasad prawnych i pełnić obowiązki naczelnika straży aż do przybycia i objęcia posady nowo-mianowanego pułkownika Curikowa.”

— Grono właścicieli domów wystąpiło do magistratu tutejszego z prośbą, w której obywatele, przytaczając niemożność regularnego opłacania podatków z powodu trudności w odbiorze komornego, domagają się pewnej interwencji ze strony zarządu miasta. Petycja ta w streszczeniu opiewa, co następuje: zarząd miejski wyjedna u władzy sądowej zmianę dotychczasowej jurysprudenecji, polegającej na tem, iżby właścicielom domów, przed uzyskaniem wyroku na niewypłacalnego lokatora, służyło prawo natychmiastowego zabezpieczenia swych pretensyj na ruchomościach, gdyż dotychczas, zanim właściciel uzyska wyrok, lokator swobodnie rzeczy usuwa; załegłe komorne, wykazywane przez właścicieli, ma być ściągane przez władzę miejską drogą egzekucji administracyjnej na satysfakcję podatków; na wzór miast zagranicznych, winna być i u nas przyjęta zasada pobierania podatków od dochodów, jakie ma rzeczywiście właściciel domu wobec czego lokale niezajęte winny być wolne od podatku; w razie wyprowadzenia się z domu lokatora niewypłacalnego, dozwolone być winno na kartce meldunkowej zrobić uwagę, iż lokator ten zadłużył się za komorne, co ma służyć za wskazówkę dla innych; nowe domy, które ulegają opodatkowaniu dopiero w terminie przypadającego pięciolecia lustracji dochodów z domów, o ile wcześniej są zamieszkane, winny być niezwłocznie opodatkowane.

— Ulica Świętokrzyska została zamknięta w dniu wczorajszym dla przejazdu dorożek z powodu zakładania na niej rur wodociagowych. Na ulicy Wawerskiej podobne roboty posuwają się dość wolno z powodu napotykaných trudności, a mianowicie grubych fundamentów, które należy przebijać, oraz wobec konieczności omijania kanału, idącego tą ulicą od szpitala Dzieciątka Jezus.

— Barjerę drewnianą, ciągnącą się od mostu żelaznego w kierunku ulicy Dobrej wprost łaźni akcyjnej nad Wisłą, zmieniają na żelazną. Wczoraj rozpoczęto roboty.

— Zarząd miejski przeznaczył w r. b. 1,600 rs. na budowę nowego kanału drewnianego przy zabudowaniach komory celnej na stacji kolei nadwiślańskiej w Warszawie.

— Zapis ś. p. Józefa Oranowskiego w sumie rs. 3,000, tytułem wieczystego funduszu dla przytułku paralytyków w Warszawie, przyjęty został z zachowaniem praw osób trzecich przez radę miejską warszawską dobroczynności publicznej.

— W podanym dziś rano rozkładzie jazdy letnim od d. 13-go b. m. na kolei nadwiślańskiej wkradła się pomyłka, pociąg bowiem, wychodzący z Warszawy o godz. 4-ej m. 15 po południu do Nowogeorgiewska, przychodzić będzie do Warszawy o godz. 9-ej m. 21 rano, nie zaś o g. 9-ej m. 21 wieczorem.

— Donoszą nam, iż katedra chorób dziecięcych w uniwersytecie tutejszym otwartą nie będzie, dr. Zieniec bowiem, który o tę katedrę się ubiegał i przed kilkoma dniami miał lekcję próbną w uniwersytecie, warunkom konkursu zadość nie uczynił.

— Dowiadujemy się, iż szkołę politechniczną w Rydze ukończyli słuchacze: a) wydział inżynierski; pp. Edward Schönfeld (z odznaczeniem) i Aleksander Rychłowski, b) wydział inżyniersko-mechaniczny pp.: Roman Higersberger, Wacław Ibiański, Maaryey Kaplan, Adolf Kipman, Jezajasz Margulies, Konstanty Mikulski, Bronisław Pawłowicz, Stanisław Rzączyński, Stanisław Starczewski (wszyscy z odznaczeniem) i Ludwik Chrzanowski; c) wydział chemiczny: Konrad Billewicz, Edmund Załęski (z odznaczeniem) i Gabriel Chamiec, d) wydział architektoniczny: Michał Plebański i Stanisław Wąsowicz (obadwaj z odznaczeniem); e) wydział agronomiczny: Kazimierz Kossowski, Michał Leski, Zygmunt Leszczyński, Stefan Maliński, Władysław Potocki, Karol Salmonowicz (wszyscy z odznaczeniem) i f) wydział handlowy Herman Fuks (z odznaczeniem) i Stanisław Sylwestrowicz. W ogóle słuchacze polacy stanowią 38% ogólnej liczby wychowawców w szkole, którym na ostatnim posiedzeniu rady przyznano dyplomy z ukończenia całkowitego kursu nauk.

— Poseł przy dworze wiedeńskim ks. Łobanow-Rostowski przyjechał w dniu wczorajszym o godz. 7-ej m. 30 z Petersburga do Warszawy, a o godz.

9-ej m. 20 wieczorem pociągiem kurjerskim wyjechał do Wiednia.

— Wspomnienie pośmiertne.

W dniu wczorajszym rozstał się z tym światem po długich a ciężkich cierpieniach ś. p. Kazimierz Iwański, właściciel apteki i obywatel naszego miasta.

Zmarły należał do czynnych członków Towarzystwa farmaceutycznego; i, oprócz zajęć aptekarskich, z wielkiem zamiłowaniem oddawał się studjom botanicznym.

Ś. p. Iwański był członkiem-założycielem Towarzystwa ogrodniczego, a na wystawie ogrodniczej przedstawił bogatą kolekcję roślin aptekarskich, przez siebie hodowanych.

Ostatnimi czasy zwrócił uwagę na zaniedbany w kraju naszym przemysł plantacji ziół leczniczych i w tym kierunku rozwinął owocne starania.

Przy tworzeniu się spółki owocarskiej należał do najgorliwszych inicjatorów, a uczestnicy po zawarciu spółki wybrali go na kasjera.

Wogóle, jako człowiek ruchliwy i niezmiernie uczynny, ś. p. Kazimierz Iwański cieszył się powszechną sympatją i szacunkiem.

— Z teatru i muzyki.

\* P. Teodor de Glaser, sekretarz kompletującej się obecnie trupy francuskiej z Sarą Bernhardt na czele, odniósł się do dyrekcji naszych teatrów z zapytaniem, czy pomieniona trupa może przybyć do Warszawy dla dania sześciu przedstawień na deskach teatru Wielkiego.

Jeżeli układy dojdą do skutku, Sara Bernhardt z towarzystwem swoim przybędzie do Warszawy przy końcu czerwca lub w pierwszych dniach lipca r. b.

\* „Król Lear” wznowiony ma być w przyszłym tygodniu na deskach teatru Wielkiego.

Rolę Kordelji objęła świeżo p. Noiretówna.

\* „Korsarz” Planquette’a ujrzy światło kinkietów w teatrze Nowym przy końcu b. m.

Próby solowe już się rozpoczęły.

\* Jedną z głośniejszych nowości teatru Letniego będzie w nadchodzącym sezonie pięcioaktowa komedia Meilhaca, świeżo kreowanego akademika p. t. „Ojciec Konstanty”, przerobiona ze słynnej powieści Halevyego.

Powieść ta nosi w przekładzie polskim tytuł: „Z winy księdza proboszcza”.

— Nowy kościół.

Ks. arcybiskup Popiel w dniu jutrzejszym, o godz. 4-ej po południu, założy pierwszą cegłę pod budowę nowego kościoła na Pradze pod wezwaniem św. Florjana, którego uroczystość w tym dniu właśnie przypada.

Położenie kamienia węgielnego nastąpi w drugiej połowie czerwca.

Przy rozpoczęciu robót obawiano się potrzeby wbijania pali pod fundamenta, gdyż w miejscu tem był niegdyś staw; obawa wszakże okazała się płonną, gdyż po odrzuceniu szlamu dokopano się twardego piaskowego gruntu w głębokości 5-ciu łokci.

Ponieważ fundamenta kościoła będą posiadały 8 łokci wysokości, piwnice przeto kościelne mogą być z czasem użyte na kościół podziemny.

Pomiędzy plebanją a placem budowy, od strony południowej, wznoszony jest obecnie wał na 3 łokcie wysokości, dla utrzymania nasypu z tej strony.

Po ukończeniu budowy, cały plac będzie opasany murem.

Roboty mularskie prowadzą majstrowie Czosnowski i Straszewski, pod nadzorem inżyniera Dziekońskiego; roboty zaś ciesielskie zakontraktował majster Majsling.

— Kolumna Zygmunta.

Wczoraj nareszcie przystąpiono do odnawiania dolnej części kolumny Zygmunta.

Trytyną powleczono lakierem koloru stalowego; dziś uskutecznią się na prawa basenu, a jutro będzie odnowioną balustradą.

— Wycieczka.

W niedzielę i poniedziałek słuchacze 4-go kursu prawa, pod przewodnictwem prof. Miklaszewskiego, zwiedzali tutejsze urządzenia więzienne.

Pierwszego dnia prof. M. zapoznał swoich uczniów z systemem celkowym w więzieniu przy ulicy Dzikiej, w poniedziałek zaś zwiedzało więzienie śledcze i poprawcze przy ulicy Dzielnej i główne przy ul. Długiej, wszystkich trzech urządzone według systemu wspólnego.

Wycieczka połączona była z treściwym wykładem systemów więziennych w Europie.

— Z doświadczeń dra Ochrowicza.

Ochrowicz zaprzestał doświadczeń hipnotycznych w szpitalu św. Ducha.

Nastąpiło to, nie w skutek szkodliwych dla zdrowia pacjentów wpływów nowej metody, jak głosi



tendencyjna plotka, lecz z przyczyn zupełnie postronnych.

Uczony nasz doświadczał szykan, a co gorsza przeszkód ze strony tych, którzy go sami do czynienia prób zaprosili.

Było to conajmniej—niegościnnie.

Wiadomo, jaką władzę przypisuje hypnotyzm „wmawianiu” (sugestji), otóż nadużywano tej władzy „wmawiania” w chore, że im leczenie dra O. szkodzi.

Mimo to leczone hypnotyzmem histeryczki nietylko wiary w Ocherowicza nie traciły, lecz owszem, na zapytanie, uczynione przez dra O., czy chcą nadal w kuracji jego pozostawać, zgodziły się na to bez namysłu, i jedna z nich, opuściwszy szpital, leczona jest przez niego prywatnie.

Chora ta uzczyła dotąd już znaczne polepszenie, bezsenność zaś, od lat piąciu stale ją trapiąca, już po pierwszym posiedzeniu ustąpiła.

Wreszcie zaznaczyć wypada, że chociaż dr. O. w szpitalu św. Ducha dalszych doświadczeń nie prowadzi, hypnotyzmowi, jako metodzie leczenia, bynajmniej nie odmówiono tam racji bytu.

W klinice dra Lambła stosuje hypnotyzm w dalszym ciągu do leczenia *tabesu skombinowanego* dr. D., jeden z ordynatorów kliniki.

Jak dotąd, ostrożni i uczciwi od ostatecznego wyrokowania w tej sprawie wstrzymać się powinni.

— U wioślarzy.

W przeddzień otwarcia przystani, obchodzą zwykle wioślarze uroczyste zamknięcie sezonu zimowego.

W tym roku, uroczystość tu zapowiada się o wiele świetniej, niżeli lat poprzednich, urządzony bowiem będzie bal kostjumowy.

Panie, z żoną prezesa, hr. Krasińską na czele, wystąpią w kostjumach wioślarskich, marynarskich i t. p., a panowie w swych malowniczych mundurach.

Salę będą odpowiednio udekorowane emblematami i flagami wioślarskimi różnych narodowości, a okadający salę ogródek, wspaniałe chińskimi lampjonami oświetlony.

Spieszyc należy z nabyciem biletów, bo ilość osób jest ograniczona, a jutro już ostatni dzień wydawania biletów.

Uroczystość podniesienia flagi i otwarcia letniego sezonu nastąpi, jak już wspominaliśmy, d. 8-go b. m., o godzinie 2-iej po południu.

Po ceremonji otwarcia nastąpi zbiorowa wycieczka członków Towarzystwa i ich rodzin na łodziach i statkiem parowym.

Zapisy na przejazd statkiem przyjmowane będą do niedzieli włącznie w kancelarji Towarzystwa.

— Do Częstochowy.

Liczne grono amatorów śpiewu wybiera się na przyszlą niedzielę do Częstochowy.

Śpiewaacy w kościele na Jasnej Górze wykonają pienia religijne, i po obejrzeniu miasta, nazajutrz powrócą do Warszawy.

— Na bieklu.

Obywatel z pod Grójca, p. S., dwa razy tygodniowo odbywa podróże do Warszawy na — bieklu.

Utrzymuje on, iż jazda na welocypedzie jest szybszą i mniej nużącą od konnej i kołowej.

— Kwestja.

Jeden z naszych czytelników z placu Zielonego nadesłał nam okaz w postaci bochenka chleba, w środku którego tkwił gwóźdź sporych rozmiarów.

Zachodzi pytanie, jaki może mieć związek piekarstwo z gwóźdźmi?

Kwestję tę mogłaby rozwiązać „piekarnia ordynacka, z której nadesłany okaz pochodzi...

— Po wylewie.

Nawet tak mała rzeczka, jaką jest Sadurka na Woli, wydala na szerokiej przestrzeni.

Widomym śladem wylewu Sadurki jest utworzenie się sadzawki na przestrzeni kilku mórg, napelnionej brudno-zieloną, cuchnącą wodą.

Wyziewy z tej sadzawki rozszerzają się daleko i nader ujemny wpływ wywierają na zdrowotność okolicznych mieszkańców, którzy za naszym pośrednictwem zwracają się z prośbą o odprowadzenie wody.

Rzecz ta dałaby się stosunkowo niewielkim kosztem załatwić, wodę bowiem można doskonale sprowadzić do kanału idącego przez ulicę Przykoppową.

— Z Wisły.

W dwóch dniach ostatnich Wisła podniosła się o 3 stopy i obecnie poziom jej wynosi 7 stóp i 6 cali.

Wyspy piaskowe znikły w wodzie.

Przypłynęło do brzegów warszawskich 8 większych gabarów z ładunkiem towarów mieszanych.

— Wczesna kąpiel.

Pomimo, iż woda w Wiśle wcale się jeszcze nie

ogrzała, spore grono zwolenników hydropatii używa już kąpieli wiślanych.

Powyżej mostu kolejowego od kilku dni można widzieć kąpiących się wyrobników i wyrostków.

Co na to powie hygiena?

— Manjak.

Od kilku dni w godzinach południowych spaceruje po Saskim ogrodzie jakiś przyzwoicie a nawet wytwornie ubrany jegomość w średnim wieku i zaczęcia prawie każdą z przechodzących kobiet.

Nieznajomy czyni to z całą grzecznością, zdejmując kapelusz.

— Czy łaskawa pani zechciałabyś zostać moją żoną?..

Zwykle po wypowiedzeniu tych słów, na które nie otrzymuje odpowiedzi, odchodzi i znów przed inną spotkaną kobietą powtarza swój zwykły manewr.

Jest to obłąkany, którego cichy i łagodny obłęd nikomu nie grozi niebezpieczeństwem, lecz manja oświadczyń przestrasza wiele kobiet, a do pewnego stopnia staje się żenującą.

Wobec tego rodzina manjaka, nie powinna go bez opieki z domu wypuszczać.

— Awanturnicze wesele.

Przed kilkoma dniami, w jednym z domów na Tamce, w mieszkaniu majstra szewskiego odbywało się wesele jego krewnej, 18-letniej dziewczyny, z jegomością, liczącym już szósty krzyżyk.

Po skończonej uczcie weselnej zauważono tajemnicze zniknięcie panny młodej.

Przerażeni gościny, z panem młodym na czele, rozpoczęli poszukiwania w całej posesji, stróż bowiem, jak stwierdzono, nikomu bramy nie otwierał, a więc panna młoda nie mogła wyjść na ulicę.

Długotrwałe poszukiwania uwięzione zostały pomyślnym rezultatem, gdyż pannę młodą znaleziono... w piwnicy, ale nie samą.

Towarzyszył jej pewien młodzieniec, krewny majstrowej, gospodyni wesele.

Wobec takiego faktu, część gości weselnych wzięła w obronę pannę młodą, inni zaś stanęli po stronie nominalnego pana młodego.

Wynikła ztąd kłótnia, a nawet bójka.

W rezultacie jednak nowożeńce przeniewierczą obłudnie odpędził, a pan majster, oburzony na żonę, tolerującą postępki swego kuzyna, rozszedł się z nią bezwzględnie.

Epilogiem więc awanturniczego wesela było rozdzielenie się dwóch par małżeńskich.

— Ambitny Michałek.

W dniu wczorajszym 13-letni Michał Dąbrowski został przez p. K. wysłany za jakimś sprawunkiem, wracając, zgubił portmonetkę z kilku rublami.

Ponieważ p. K. posadzał Michałka o przywłaszczenie pieniędzy, chłopiec pochwycił nóż i usiłował nim poderznąć sobie gardło.

Na szczęście nóż był tępym i ambitny chłopiec przeciął sobie tylko skórę.

Życiu Michałka niebezpieczeństwo nie zagraża.

— Skandal uliczny.

Wczoraj, o godzinie 6-iej wieczorem, uciekającego przez plac Warecki mężczyznę ścigała w dorożce jakaś dama.

Dopadłszy biedaka na rogu ulicy Hortensji, połamala na jego głowie parasolkę.

Tłum przypatrywał się tej scenie wymiaru sprawiedliwości, zachowując pozę milejącą.

Tak niewiernym bywa.

— Kradzieże.

W dniu wczorajszym pod nrem 72-im na Lesznie, z otworzonego wytrychem mieszkania studenta uniwersytetu, Salomona Winawera, skradziono rozmaite przedmioty wartości rs. 211.

Na ul. Chmielnej pod nrem 5-ym w *Chambres garnies*, p. Alfredowi Sanocekiemu skradziono garderobę za sumę rs. 100.

— Przytrzymanie.

Onegdajszego wieczoru, w domu pod nrem 6-ym przy ulicy Książęcej, ukryli się złodzieje, zamierzający spłacić kradzież u jednego z lokatorów.

Dwóch lotrów ujęto na strychu, a trzeciego dopiero nad ranem odnaleziono ukrytego w beczce, znajdującej się w piwnicy.

— Z ulicy.

W dniu wczorajszym na Franciszkańskiej podniesiono na chodniku w stanie bezprzytomnym jakiegoś izraelitę, nie wiadomo go nazwiska.

Chorego odwieziono do szpitala starozakonnych.

Na placu Teatralnym spadło koło z dorożki jednokonnej nr. 207, w skutek czego powożący spadł z kozła na bruk i boleśnie się potłukł.

— Przy pracy.

W dniu wczorajszym w garbarni pod nrem 44-ym na Gęsiej spadło z maszyny parowej koło żelazne i przygniotło robotnika, Szczepana Grymoszewskiego.

Ofiarę wypadku z ciężkimi obrażeniami odwieziono do szpitala ewangelickiego.

— Utrata oka.

W dniu wczorajszym, na polu, w pobliżu rogatek jerozolimskich, kilku małych zabawiło się grą w piłkę.

Nieogladni chłopcy użyli do gry piłkę, tak zwaną laną, której uderzenie nadzwyczaj jest bolesne.

Niewłaściwa zabawa smutnie się też zakończyła, gdyż jeden z grających został trafiony piłką w oko.

Chłopiec, Jan Bielkiewicz, syn oficjalisty kolejowego, upadł zemdlny.

Cios okazał się tak silnym, iż Bielkiewicz postradał jedno oko.

— Przejechanie.

Dziś rano na Muranowskiej, naprzeciwko domu pod nrem 16-ym Antoni Wiśniewski, powożący wozem roboczym przejechał Michała Rautowicza, ucznia.

Chłopiec poniósł ciężkie obrażenia na całym ciele.

## NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu dzisiejszym rozpoczęły się roboty około aktywania rur wodociagowych na ulicy Zgoda po stronie zachodnio-południowej, wskutek czego komunikacja kołowa tylko po jednej stronie jest dozwolona.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 7 1/2, wieczorem, w biurze zarządu kanalizacji i wodociagów przy ulicy Brackiej pod № 20-ym, odbędzie się posiedzenie pełnego komitetu kanalizacyjnego, na które p. o. prezydenta miasta, jako przewodniczący w komitecie budowy, zaproszenia rozesłał. Na posiedzenie, między innymi, otrzymali wezwanie główni inżynierowie: W. H. Lindley i jego pomocnik p. Höhmann.

— Jutro, o godz. 6-iej po południu, odbędzie się w lokalu na Kanonji posiedzenie Towarzystwa farmaceutów warszawskich.

— Jutro, o godz. 6-iej po południu, w gmachu Towarzystwa dobroczynności odbędzie się posiedzenie wydziału sierot i ochron.

— Jutro, o godz. 1-iej po południu, odbędzie się w lokalu instytucji posiedzenie miesieczne protektorek Towarzystwa opieki nad biednymi matkami i ich dziećmi.

— W piątek, sobotę i poniedziałek zamknięta będzie, z powodu świąt wielkanocnych st. st., tańsza komora celna.

## ZE SWIATA.

× Z Krakowa donosi nasz korespondent pod dniem 25-ym b. m.: Upragniona budowa nowego gmachu na pomieszczenie kliniki chirurgicznej uniwersytetu rozpocznie się w najbliższym czasie. Otrzymało urzędowe zawiadomienie, iż przeznaczona została na ten cel z funduszy państwowych kwota 102,000 zlr., a reskryptem cesarza zbudowanie gmachu polecone zostało komisji, w której skład wchodzi reprezentanci władz administracyjnych i uniwersyteckich, oraz technicy. Na budowę rozpisaną zostanie licytacja, plany zaś, wykonane przez inżyniera p. Saare, już zostały zatwierdzone. Jednocześnie nadeszła wiadomość, iż w sprawie ostatecznego załatwienia zakupu gruntów pod budowę schroniska dla chłopców z fundacji ks. Lubomirskiego przybędzie tu namiestnik Zaleski. Dla ubogiej ludności miasta rozpoczęcie dwóch tak wielkich budowli, wobec braku zajęcia, jest wielce pożądaną. W ogóle ruch budowlany ożywił się nieco, gdyż ucichły wreszcie niepokojące ogół pogłoski o bliskich jakoby a doniosłych wypadkach politycznych. — Otrzymało tu wiadomość, iż Modrzejewska przybędzie do kraju w jesieni r. b. i zamierza wystąpić na scenach lwowskiej i krakowskiej zakończyć świetną swoją karierę artystyczną. P. Modrzejewska niedawno została babką i zamierza poświęcić się wyłącznie pieczętowiści o wnuka. — Lwowska operetka przybędzie do Krakowa na sezon letni d. 1-go czerwca.

× Fedecki, redaktor nasz, uczeń Prażmowski, otworzył wielki zakład optyczny w Padwie. *Diritto* donosi, że teleskopy są zamawiane u niego przez liczne muzea zagraniczne.

× Ślub. W d. 26-ym z. m. pobłogosławiony został w Dreźnie w kościele zamkowym królewskim związek małżeński pomiędzy p. Stanisławem hr. Hutten-Czapskim na Bierzanach, synem s. p. hr. Adolfa i Stanisławy z Górskich, a hrabianką Jadwigą Potulicką, córką s. p. hr. Józefa i hr. Ofelji z hr. Skórzewskich. Obrządku kościelnego dopełnił stryj panny młodej, ks. Adam hr. Potulicki, prałat domowy jego świątobliwości, kanonik metropolitalny ołomuniecki, a proboszcz kapituły kromierskiej.

× Za przykładem. Wspaniałe przedstawienia amatorskie w pałacu ks. Liechtenstein w Wiedniu, o których w swoim czasie donosiliśmy, wzbudziły naśladownictwo. W Londynie, pod przewodnictwem księżnej Walji, dane będzie wkrótce przedstawienie amatorskie z celem dobroczynnym, którego program, zdaje się, niemała pobudzi ciekawość. Na przedstawieniu tem, między innymi, trzy córki ks. Walji odśpiewają trio z operetki „Mikado”, dziewczęta najpierwszych w kraju rodzin wykonają tańce szkockie, a zbławoniana młodzież złota Anglii popisywać się ma z pantomimami cyrkowego zająkroju. Sądząc z programu, chyba za pełną funtów sterlingów kasę ręczyć można.

× Śród dzikich. Wysłana przez rząd rzeszy niemieckiej ekspedycja w głąb Afryki, pod dowództwem oficerów Kundta i Tappenbecka, w celu zbadania wewnętrznych okolic ziemi kameruńskiej, napadnięta została przez liczny oddział krajowców, który jej straszną zadał klęskę. Obydwaj oficerowie zostali ciężko ranieni, Kundt nawet śmiertelnie, a wielu towarzyszy ich zginęło od strzał rozwścieklonych dzikich. Wprawdzie napastników odparto, ale stracono przy tej sposobności cały zapas żywności i inne bagaże. Położenie ekspedycji było okropne. Ostatecznie udało się jednemu z krajowców, towarzyszących ekspedycji, przedostać się aż do wybrzeży kameruńskich, z kąd niebawem przybył gubernator faktorii Woermann z odsieczą i żywnością i wybawił nieszczęśliwych od niechybnej śmierci.

× Dla reklamy. Pewna nauczycielka z Dakoty



niejaka Kora Bella Fellowes, wywołała niemalą wśród otoczenia sensację wyjeściem za mąż za Indianina z plemienia Siouxów, nazwiskiem Sam Campbell, inaczej Chaską zwanego. Ceremonii dopełnił pastor protestancki. Panna Kora ofiarowała oblubieńcowi pierścion z napisem „Kora Chaskowi”, czem uradowała wielce czerwonoskórego adonisa. Pani Campbell'owa zawód swój nauczycielski prowadzić ma dalej, zamierza przytem oddać się beletrystyce. Złe języki w Dakota twierdzą, iż przyszła powieściopisarka w tej jedynie myśli zaślubiła Indianina, aby tem zyskać pokup na własne plody literackie. Oczywiście, pierwsza powieść pani Kory osnuta będzie na tle obyczajów indyjskich, którym, sądzić można, będzie miała sposobność przyrzeć się zbliska.

× **Salto mortale.** W Nowym Jorku aeronauta, Edward Hogan, zobowiązał się wyskoczyć ze swego balonu z wysokości 10,000 stóp, bez otworzenia spadochronu, i szaloną tę zapowiedź wykonał bez żadnego szwanku. Po wyskoczeniu z balonu spadł od razu do 300 stóp wysokości i wówczas dopiero spadochron otworzył, bujając się przez pewien czas w powietrzu, nakształt jakiegoś potwornego ptaka. Po upływie trzech minut stał już na ziemi, cały i nieuszkodzony. Hogan opowiadał, że tylko na kilka sekund stracił oddech, lecz zaraz po otworzeniu spadochronu mógł swobodnie oddychać. Jest to pierwszy aeronauta, który równie szalone przedsięwzięcie z powodzeniem wykonał.

× **Gorliwość dziennikarska.** Właściciel pisma pada rażony apopleksją. Rodzina posyła po lekarza, aby mu choć kilka godzin życia przydłużył. „Dajcież pokój—woła umierający—bo inne pisma uprzedzą nas wiadomością o moim zgonie.”

— **Sprostowanie.** — W artykule pod napisem „O wodę do picia”, pomieszczonym we wczorajszym wieczornym wydaniu Kurjera, wkraśli się drobne przeoczenia, które niniejszem prostujemy, a mianowicie: Na str. 2-iej w szp. 1-iej w 30 cyfry statystyki śmiertelności ogólnej w Wiedniu odnoszą się „do 100”, a nie jak mylnie pomieszczono do 1000 mieszkańców. Na tejże str. i szp. w wierszu 52, powinno być „ostrej zimy w roku 1877”, a nie ostatniej zimy w roku 1887. Również na tejże str., szp. 2-iej, po wierszu 8-ym opuszczono zdanie: „Tak źle atoli chyba nie będzie.”

## Nekrologja.

† **S. p. Marja Szuster**, panna, po długiej i ciężkiej chorobie, oddała Bogu ducha w dniu 2-im maja 1888 r., przeżywszy lat 35. W smutku pogrzebi: ojciec i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbędzie się mające w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie w dniu 4-ym maja, to jest w piątek, o godzinie 10-iej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła zaraz po skończeniu nabożeństwa na cmentarz powązkowski. 3—1353—

† **S. p. Kazimierz Iwański**, właściciel apteki w Warszawie, przeżywszy lat 51, zmarł dnia 2-go maja 1888 roku. Pozostała wdowa wraz z dziećmi i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbędzie się mające w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie dnia 5-go maja, to jest w sobotę, o godzinie 10-iej i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po skończeniu nabożeństwa, na cmentarz powązkowski. Oddzielne zaproszenia rosyłane nie będą. 2—1366

† **S. p. Marcei Holecki**, b. obywatel ziemski gubernji podolskiej, opatrzonej św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu, przeżywszy lat 57. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 5-ym maja, to jest w sobotę, o godzinie 11-iej zrana, w kościele św. Aleksandra, po skończeniu którego nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski, o czem przyjaciół i życzliwych zawiadamia się. —1369—

† W dniu 5-ym maja r. b., to jest w sobotę, o godzinie 8-iej zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za dusze s. p. Karoliny, Stanisława i Łukasza Brandyszów, a to z legatu przez niegdy Karolinę Brandysz uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —452

† W dniu 4-ym maja r. b., to jest w piątek, o godzinie 10-iej zrana, w kościełku warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę s. p. z książąt Druckich-Lubeckich Julji Pusłowskiej, na które to nabożeństwo Towarzystwo ma honor zaprosić opiekunki i członków swoich, oraz familję zmarłą. —477

† Dnia 5 maja, to jest w sobotę, jako w czwartą smutną rocznicę śmierci s. p. Franciszka Wasowskiego, odbędzie się za spokój jego duszy msza święta, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, na którą pozostała żona wraz z synem i córką zapraszają. —1357

## Nadesłane.

**Brylanty, Perły, Szafiry, Rubiny i Turkusy nieoprawne, Biżuterję brylantową, oraz biż. bryl. z perłami i kolorowemi kamieniami poleca w wielkim wyborze M. Mankielewicz, w Gmachu teatru pod filarami.**

**Zakład leczniczy Fürstenhof** (w Styrji, stacja Kapfenberg) od 1-go maja otwarty. Kierownik Zakładu zawsze ten sam.

Nowe bardzo dobre gatunki cygar: Monopol flor, w cenie rs. 10, Monopol superieur rs. 8, Monopol

extra rs. 6, Monopol prima, Monopol Cabinet, Monopol petit rs. 5 i Monopol secunda rs. 4 za 100 sztuk w różnym opakowaniu, polecają Kalinowski i Przepiórkowski w Warszawie Hotel Europejski.

## Z DZIENNIKÓW RUSSKICH.

**Now. wr.** zwraca uwagę na odezwanie się papieża w kwestji irlandzkiej. Dziennik petersburski zaznacza, iż dyplomacja angielska długie robiła starania, celem uzyskania ze strony papieża interwencji w tej sprawie, dodaje jednak, że to, co teraz nastąpiło, rozwiało zapewne nadzieje margrabiego Salisbury'ego.

„Leon XIII-ty wypowiedział uroczyste poglądy swój na obowiązki polityczne katolickiego towarzystwa irlandzkiego. Od biskupów żąda on, aby „ostrożnie”, choć „stanowczo”, nakłaniali duchowieństwo oraz parafjan do „nieprzebrania granie miłości i sprawiedliwości chrześcijańskiej” w swych usiłowaniach wyjścia z *tak smutnego położenia*, t. j. innemi słowy nie dochodząc w walce z rządem do tak strasznych ostateczności, jak morderstwa agrarne oraz słynne *boycotting*. Dalej papież nie nie myśli. Głośno wobec całej Europy i całego świata katolickiego nazwał on położenie katolików irlandzkich „smutnem i godnem pożałowania”. Usiłowań ich do wyjścia z tej sytuacji papież nie potępia, byleby nie wychodziły z granie miłości i sprawiedliwości chrześcijańskiej.”

Dalej **Now. wr.** pisze:

„Czyż należy dodać, że podobne oświadczenie głowy kościoła katolickiego w żadnym wypadku nie ułatwi niewdzięcznego zadania ministerjum Salisbury'ego i jego stronników: Hartingtona oraz Chamberlaine'a. Leon XIII-ty wypowiedział się nie na ich korzyść, lecz na korzyść Gladstone'a, który również nie pochwala postępowania irlandczyków, niezgodnego „z miłością i sprawiedliwością chrześcijańską”. Na duchowieństwo irlandzkie bulla papieska podziała bardziej orzeźwiająco, niż przynębiająco. Nie żąda ona od niego przeciwdziałania, ani nie zabrania udziału w walce narodowej. Biskupi, a nawet księża więcej mogą iść dalej ręką w rękę z ludem, z tem większym jeszcze spokojem sumienia, ponieważ teraz im wiadomo, że papież nie potępia takiego postępowania.”

Z powodu zeszlórocznych okólników ministerjum oświaty o przyjmowaniu uczniów do gimnazjów, niektóre zarządy miejskie zwróciły się do ministerjum z prośbą o zniesienie zawartych w okólnikach ograniczeń co do stanu uczniów. Obecnie na jedno z takich podań przyszła odpowiedź, którą tak streszcza *Kaz. list*:

„Wyjaśniając swe rozporządzenie, zawarte w okólniku z czerwca r. z., ministerjum oświadcza, iż „żadnych ograniczeń w tym duchu, jak to zrozumiała publiczność, cyrkularz nie zawiera. Okólnik ma tylko na uwadze tych uczniów, którzy z powodu swego materialnego położenia nie mogą liczyć na ukończenie kursu zakładów naukowych średnich. Ograniczeniem dostępu do tych zakładów dla dzieci rodzin niezamożnych ministerjum pragnie polepszyć skład uczniów w zakładach średnich naukowych, do których dzieci bez odpowiedniego przygotowania pedagogicznego przynoszą z sobą wcale niepożądane przyzwyczajenia, które mogą niekorzystnie wpłynąć na ogólny poziom moralności uczniów w tych zakładach.”

**Petersb. wied.**, upatrując w przesileniu gabinetowem w Serbji rękę Austrii, piszą z tego powodu:

„Coraz bardziej staje się jasnem, iż w ostatniem przesileniu w Serbji, które raczej należałoby nazwać przewrotem, główną rolę grała ta sama ręka austriacka, która, bez względu na zewnętrzną ciszę, nie przestaje snuć sieci na Wschodzie. Okazuje się, iż zgodnie z osobistem życzeniem króla Milana, jeszcze przed przesileniem jeden z ministrów b. gabinetu radykalnego, p. Wuicz, miał konfidenjonalną rozmowę z reprezentantem austriacko-węgierskim w Belgradzie, p. Hagenmüllerem, która jednak nie doprowadziła do porozumienia. Ten jeden wypadek dowodzi, iż kierujące sfery wiedeńskie nie myślą o zmianie polityki, która, nie bacząc na protesty niemieckich i słowiańskich przedstawicieli izb, ostatecznie wzięła górę w kolach decydujących monarchji Habsburgów. Pokojowe i sympatyczne dla Rosji oświadczenia Grega, Waszaty'ego, Engla, Sturma, żądających w parlamencie porzucenia dzisiejszej polityki wojowniczej, tracą wobec tego całe swe znaczenie.”

Dalej znów czytamy:

„Szowinistyczna polityka węgierska wzięła górę w dwujędnej monarchji; parlament węgierski pośpieszył już przyjąć bez żadnych zmian projekt mobilizacyjny o rezerwach i na całej linii, poczynawszy od Serbji i Bułgarji, a kończąc na nieuspokojonej jeszcze Rumunji i poczynając się burzyć Grecji, polityka rumska będzie się znów musiała liczyć z oporną opozycją austriacką, z którą z każdym dniem trudniej się pogodzić. Austrija widocznie przygotowuje się i uzbraja, oczekując

jak najkorzystniejszych dla niej zmian w Niemczech i chociaż nasz *Nord* pośpiesza oświadczyć, że na przyszłość można patrzeć bez obaw, ponieważ w razie zmiany tronu w Niemczech u steru rządu pozostanie kanclerz, w Wiedniu jednak i Peszcie widocznie oczekują od tajemniczej przyszłości zupełnie innych rezultatów.”

## TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

**Poznań 3-go maja.** (Tel. pryw. K. W.)—Komisja kolonizacyjna nabyła majątek Zawecice za 336,000 marek.

**Berlin 3-go maja.** (Tel. pryw. K. W.)—Dzisiejszy *Reichsanzeiger* zamieszcza biuletyn następujący: Gorączka bardzo słaba. Ogólny stan cesarza względnie zadawalniający.

**Berlin 3-go maja.** (Tel. pryw. K. W.)—*Koelnische Zeitung* zapowiada zawarcie przymierza Niemiec z Anglią.

**Bruksella 3-go maja.** (Tel. pryw. K. W.)—Rząd Konga stwierdza, że Stanley do d. 15-go listopada r. z. nie dotarł do Wadellay (gdzie przebywa Emin basza; *przyp. red.*). Prawdopodobnie więc uległ katastrofie.

**Rzym 3-go maja.** (Tel. pryw. K. Warsz.)—O straszliwej katastrofie w forcie Tiburtino donoszą następujące jeszcze szczegóły: Chodziło o wypróbowanie dynamitu, z trudnością wybuchającego i dającego się bez niebezpieczeństwa transportować na dalekich przestrzeniach. Kierował próbami, w obecności następcy tronu i szefa sztabu jenerałnego, pułkownik Benedictis. Do puszek z dynamitem wystrzelono z karabina, aby przekonać się o doskonałości preparatu. Puszka rozpękła się; szczątki blachy żelaznej przebiły grubą na dwa centymetry deskę, po za którą znajdował się następca tronu i wyżsi oficerowie. Skaleczenia następcy tronu nie są niebezpieczne. Ciężej ranni są jen. Onclieu i kapitan inżynierji. Mężne zachowanie się młodzieńckiego królewicza wobec katastrofy obudziło dlań sympatyczny podziw.

**Maga 3-go maja.** (Tel. pryw. Kur. Warsz.)—Program nowego gabinetu Mackaya, przedstawiony izbom, przyrzeka wierne trzymanie się konstytucji i przywrócenie szkół wyznaniowych. Reformy socjalne przeprowadzi rząd w duchu ankiet, wybranych przez izbę. Komisja królewska zajmie się przygotowaniem nowego prawa wojskowego.

**Belgrad 3-go maja.** (Tel. pryw. K. W.)—Rząd zamierza zaprowadzić cenzurę na dzienniki.

**Sofja 3-go maja.** (Tel. pryw. Kur. W.)—Major Popow skazany został na cztery lata ciężkiego więzienia. Prawdopodobnie rząd przedstawi skazanego księciu do łaski. Podpułkownik Kiljanow skazany na osiem miesięcy więzienia, Banko na siedem, Bonew i Karaiwanow na pięć, a Terew na miesiąc więzienia. Z więzieniem połączona jest degradacja. Popow jest zrozpaczony. Zachodzi obawa, aby nie targnął się na własne życie.

**Berlin 3-go maja, g. 2 m. 30.** (T. p. K. W.)—Bilety banku ruskiego 1883 C (wczoraj 169.10).—Bilety banku ruskiego na dostawę 168.—(wczoraj 168.25).

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— **Panu Pelagjuszowi Kraj.**—Konkurs na nazwę teatryczną ogłoszony był przez p. Sochackiego w dziale anonów, redakcja więc nasza nie ma z nim nic wspólnego i pośrednictwa przyjąć na siebie nie może.

— **Bette.**—Niech się sz. pan zwróci wprost do p. Sochackiego.

— **Panu S. N.**—Dotąd jeszcze nie przyjechał; po powrocie zawiadomimy.

— **Panu A. Alek.** w Grodzisku.—Daliśmy głos prof. Łuczkiewiczowi.

— **Panu „Nawosz.”**—Specjalnie chorobami jamy nosogardziowej, o ile nam wiadomo, zajmują się drzy: Kosiewicz, Meyerscha, Karwowski, Oltuszewski, Sokołowski, Szumlański, Wróblewski i in.

— **Właścicielowi z ul. Widok.**—Do sprawy tej wrócimy jeszcze nieraz.



## GIEŁDA.

Warszawa 3-go maja.

Berlin szacował dziś bez zmiany, obiecywał nam mianowicie 168.25, równe 59.42½ bez kosztów, z znaczeniem mocnego usposobienia giełdy tamtejszej. U nas przebieg posiedzenia giełdowego był takiż sam, jak wczoraj: rozpoczęto obroty względnie mocno kursem 59.40 za wpłatę w Berlinie, lecz niżono tę cenę do 59.25, gdy napłynęła znaczna ilość marek i remes wywozowych. Dziś mieliśmy różnicę 15 kop. na korzyść rubli, przy uwzględnieniu wczorajszego kursu końcowego żadnej. Dostawy trzymiesięczne z odbiorem do woli kupującego oddawano po 59.50.

W obcych walutach obroty średnie.

Berlinem krótkim obracano po 59.40, 59.35, 59.30 i 59.25, żądając 59.45.

Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe robiono po 59.15.

Krótki Londyn 12.06 w zaoferowaniu bez pokupu.

Paryż krótki 48 w żądaniu nominalnem.

Wiedeń krótki nabywano po 95.15, przy chęci osiągnięcia 95.40.

Papier w średnim lecz żywym obrocie.

Za listy likwidacyjne chciało otrzymać 90.20 za duże i 90 za małe sztuki.

Wschodnie pożyczki w żądaniu 99.50 I em. i 98.75 II i III em., a w poszukiwaniu po 99 i 98.25; nabyto kilkanaście tysięcy II i III em. po 98.30 i 98.35.

Kilka pożyczek premjowych II emisji oddano po 243.50.

Biletów banku państwa II em. zbyt kilka tysięcy po 98.70.

Nowej pożyczki czteroprocentowej sprzedano kilkanaście tysięcy po 83.10, 83 i 82.90, żądając 83.20, przy chęci płacenia 82.85.

Listy zastawne ziemskie ofiarowano po 100.90 I ser., 100 II, III i IV ser. i 99.80 najmłodszą serję, której szukano po 99.55. Umieszczono kilkanaście tysięcy I ser. po 100.70 i kilkanaście tysięcy V po 99.60, 99.65 i 99.70.

Listy zastawne m. Warszawy w zaoferowaniu po 100.10, 99.15, 98.30, 98.20 i 97.80, według serji, w poszukiwaniu zaś po 99.75, 98.60, 98, 97.90 i 97.50. Zabrano parę tysięcy I-ej ser. po 99.80, parę tysięcy II po 98.65 i kilkanaście tysięcy V-ej serji po 97.65 i 97.70.

Poszukiwano dziś akcyj warsz. banku dyskontowego, chcąc płacić 272.

Większe sumy marek w gotowiznie kupowano po 59.27½ i 59.25.

Godzina 12. Usposobienie słabe.

W. O.

## Targ Witkowskiego.

Pomimo niewielkich stosunkowo dostaw, zbyt zboża w dniu dzisiejszym był trudny, przy usposobieniu słabem. Młynarze w ciągu tygodnia porobili zapasy i niechętnie kupują po wysokich cenach. Pszenicy wystawiono na sprzedaż około 600 korey, ziarno przeważnie wyborowe, sprzedawano po rs. 7.07 i pół, 7.12 i pół, 7.15, 7.20, 7.25; 50 korey wyjątkowo pięknego ziarna sprzedano podobno po 7.50. Po za targiem zrealizowano dwie większe partie po 7.05 i 7.15. Żyta dowieziono 500 korey, zbyt również utrudniony. Wyborowe ziarno nabywano po 3.75, 3.80 i 3.90, średnie wilgotne po rs. 3.30. Dowozy owsa wynosiły zaledwie 100 korey, gatunki tylko średnie, kupowano stosownie do jakości ziarna po rs. 2.15, 2.20, 2.25. Innych gatunków zboża na targu nie było.

## SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

**Zboże i produkty.**—W Toruniu dnia 1-go maja. Dowozy były niewielkie, popyt na pszenicę znaczny; za wyborowe gatunki na potrzeby miejscowe płacono ceny wyższe. Za tranzytową 115—130 m. za tonnę, czyli 108 do 124 kop. za pud; za krajową 154 do 174 marek za tonnę; żyto transito 64 do 72 m. za tonnę, czyli 60 do 69 kop. za pud. Jęczmień transito 70—100 marek za tonnę, czyli 67 do 95 kop. za pud. Groch transito 75 do 110 m., czyli 81 do 104 kop. pud. Konieczna czerwona 18—35 marek za 50 kilogramów, czyli 3.30 do 6.65 kop. za pud, biała po tejże samej cenie. Tymotejka 20 do 28 m., czyli 3.80 do 5.80 pud. Łubin żółty 56 do 68 m. za tonnę, czyli 53 do 64 kop. pud, niebieski 50 do 56 m. za tonnę, czyli 47 do 53 kop. pud.—W Sosnowcu dnia 1-go maja. Żyto polskie wyborowe 67 i pół, średnie 62, wołyńskie 62 do 64, litewskie wyborowe 67 i pół, średnie 62 kop. za pud. Jęczmień bez dowozu. Pszenica biała 107—114 i pół, żółta 104 do 113 i pół kop. za pud. Owies 58—64 i pół kop., jęczmień browarny 59 i pół i pół, na paszę 63 i pół kop. Groch do gotowania 98 i pół do 112, gryka 96 i pół do 106, proso 77 do 82, łubin żółty 55 do 64 i pół, makuchy lniane 106, rzepakowe 91 kop. za pud.—W Wrocławiu dnia 30-go kwietnia. Interes na pszenicę zmniejszony, ponieważ młyny miejscowe mają chwilowe potrzeby swoje zaspokojone, płacono białą i żółtą 17 do 17.90 m. za 100 kilogr., wysokie gatunki cokolwiek wyżej. Żyto gotowe również słabiej, ostatnie notowania 11, 11.20, 11.70 m. za 100 kilogr. W interesie terminowym panowało ożywienie większe i zeszłotygodniowa strata na cenę została odzyskana. Notowano za 1000 kilogr. na maj i maj-czerwiec 118 m., czerwiec-lipiec 121 m., lipiec-sierpień 124 m., wrzesień-październik 128 m. Jęczmień bez zmiany 10 do 11.50 m., biały 13 do 15 m. za 100 kilogr. Owies za cenach pierwotnych, bez obrotów, gdy jednak sprzedający żądania swoje obniżyli, zrobiono kilka interesów po 11, 11.20, 11.40 m. za 100 kilogr. Groch 13, 14, 15 m. za 100 kilo. Łubin spokojnie. Wyka słabiej. Nasiona oleiste z powodu braku towaru bez interesów. Makuchy rzepakowe bez zmiawy, szlaskie 6, 6.20, 6.40 m., zagraniczne 5.60 do 6 m. Maku-

chy lniane szlaskie 7 do 7.25, zagraniczne 5.80 do 6.75 m. Olej rzepakowy 46 i 45.50 m. za 100 kilogr., lniany 50 marek za 100 kilogr. dawano. Nasiona konieczyn płacono. czerwoną 25—41 m., białą 24—41 m., ze szwedzką 25—42 m., Tymotejka 26, 29, 31 m. za 50 kilogr.

## Lista przyjezdnych.

**Hotel Angielski:** W. Miłowicz ob. z Krakowa, L. Szejman urzęd. mieniec z Petersburga, A. Węgliński ob. z Piotrkowa, S. Korzuński ob. z Mielchowa, L. Kaplan kup. z Kijowa, A. Wacławski kup. z Łodzi, D. Bloch kup. z Łodzi, S. Murzynowski ob. z Kalisza, M. Jakowlew komisarz do spraw włośc. z Piotrkowa.

**Hotel Brühlowski:** M. Spokorny kup. z Łodzi, M. Tyrłow pułk. z w. Dubienki, G. Lorenc kup. z Łodzi, L. Grabski dyrekt. fabr. z zagranicy, E. Beel kup. z zaganic, A. Beel p. męż. z zagranicy, A. Wjusz kup. z Moskwy, G. Cielecki obyw. z Kutna, M. Grabski pruski oficer z zagranicy, S. Wojciechowski inżyn. z Kijowa, A. Herke kup. z Łodzi.

**Hotel Europejski:** M. Waag fabr. z Petersburga, C. Szatkiewicz ob. z Wiednia, W. Chłodziński ob. z Wiednia, A. Godziejewski dym. rz. rad. st. z Petersburga, A. Godziejewska p. męż. z Petersburga, F. Wereszczak ob. z Mińska, A. Ginsberg bankier z Berlina, K. Głuszczyński ob. z Włocławka, W. Jełowicki ob. z Żytomierza, M. Fomiński obyw. z Petersburga, L. Kalman kup. z Petersburga, hr. T. Miączyński dym. rotmistrz z Lipna, hr. T. Ridiger dym. kapitan z Grodna, J. Jurezyński radca dworu z Odessy, M. Jurezyński p. męż. z Odessy.

**Hotel Krakowski:** L. Maieran kup. z Lipna, F. Stracyński ob. z Piotrkowa, N. Hasenbajn kup. z Kiele, J. Gronowski redaktor z Kiele, L. Wertgajm kup. z Myszkowa, F. Skorobogaty ob. z Radomia, L. Wojtasiewicz urzęd. z Kiele, M. Stolew jener. lejtnant z Lublina.

**Hotel Niemiecki:** E. Jarnugs eksp. drzewa z Białogostku, L. Krzykowski urzęd. z Ciechanowa, H. Tajpel kup. z Moskwy, N. Cansmer kup. z Białogostku, M. Bogojawlenki technolog z Petersburga, A. Bergman kup. z Częstochowy, A. Ken-Ogi Keworn ob. z m. Nachiczewan, A. Bobochowa ob. z m. Nachiczewan, H. Borbaczewicz rad. st. z Kolna, A. Smolikowski urzęd. z Chelma.

**Hotel Polski:** N. Lebel ob. z w. Bełdowa, F. Dmochowski ksiądz z w. Blichowa, L. Wolski kup. z w. Góra, W. Rokossowski ob. z w. Komarowa, R. Frejdlin żona kup. z Prus, P. Bruszcowski ob. z w. Młodzieszyn, M. Wankowicz urzędnik z Woroneża, L. Kraft nauczyciel z Pułtaska, P. Sidorowicz emeryt z Wilna, Z. Wojsław urzęd. z Petersburga, J. Porczyński urzęd. z Łomży, L. Rejd kup. z Piotrkowa, A. Kaczyński emeryt z Wilna, J. Urban ob. z Grodna, J. Segeniewicz obywat. z Wilna.

**Hotel Paryski:** G. Szram kup. z Odessy, S. Liwski obyw. z Łukowa, K. Mataj kup. z zagranicy, A. Groch flisak z Grodna, A. Nowicki podlesny z Brodów, W. Wołyński podpułk. z Góry-Kalwarji, J. Brejta ob. z Ciechanowa, H. Maszkowska żona komisarza do spraw włośc. z Białej, K. Uziembło sędz. śledczy z Rawy, A. Chomentowski ob. z Hły, J. Zborowski ob. z Częstochowy.

**Hotel Rzymski:** D. Kożuchow jener. major z Siedlec, M. Brofeld jener. major z Brześcia-Litewskiego, E. Dłuski ob. z Brześcia-Litewskiego, S. Pruski ob. z Prus, W. Bakowska obyw. z Augustowa, W. Nowicki obyw. z Ochoty, A. Szawrin prezydent z Lublina.

**Hotel Saski:** M. Szmidt naczel. pow. z Nowo-Radomska, F. Zębrzusi prawnik z Łomży, G. Kobylski dymisjon. rotmistrz z Garwolina, W. Radziejewski ob. z Pinczowa, A. Arciszewski ksiądz z Garwolina, F. Dmochowski obywatel z Oszmiany, A. Kure obyw. z Lublina, W. Sandatow kapitan z Żelechowa, D. Mani obyw. z m. Berna, E. Karlen obywatel z m. Berna, W. Horbowski ob. ze Skierniewic, A. Cielecki ob. z Poznania, F. Paskal kupiec z Wiednia, E. Antonio kupiec z Wiednia, A. Koldarelli kup. z Wiednia.

**Hotel Słowiński:** E. Radłowski sędz. gmin. z Otwocka, A. Adamski ob. z Radomia, H. Kapłan handl. z Kalisza, J. Iwanow urzęd. z Mławy, F. Brymczyński ob. z Włostowy, A. Szumakiewicz ob. z Równa.

**Hotel Victoria:** E. Glikman dyrekt. fabr. gór. z w. Miłowice, E. Girszyng inżyn. z Lublina, A. Klingensztejn kup. z Łodzi, P. Wistefeld kup. z Berlina, E. Kantorowa dama klasowa z Suwałk, K. Michalis ob. ze Skierniewic, M. Wołkow komis. do spraw włościańskich z Piotrkowa, S. Łuszczkiewicz ob. z Kiele.

— Dr **E. Brühl**, ordynuje od 16 maja w Gleichenbergu Villa Max. (1365)

1222 Dr **Grodzki** leczy choroby sekretne oraz niemoc w skutek takowych. Chmielna 68.

## Z WIEDNIA

**Doktor Med. i Chirurg J. Mar-morek**, ordynuje w polskim języku i może także przy konsultacjach z Profesorami w niemieckim i polskim języku pośredniczyć. Adres: II Rothensterngasse nr 25. (464)

1281 D-ta Maurycy Neumark, Tłomackie nr 11. Operacje, plombowanie i wstawianie najlepszych zębów sztucznych skutecznie codziennie od 10-ej do 6-ej.

## KOMITET

## Warszawskiego Towarzystwa Wioslarskiego

ma honor zawiadomić, iż w dniu 8-ym maja (we wtorek) r. b. o godzinie 2-ej po południu nastąpi otwarcie letniego sezonu i podniesienie flagi na przystani, oraz zbiorowa wycieczka Członków Towarzystwa i ich rodzin łodziami i statkiem parowym, powrót o godz. 8-ej wieczorem.

Zapisy na przejazd statkiem przyjmuje intendent w kancelarji Towarzystwa do dnia 6 maja (niedzieli) włącznie. (473)

— **Herbatę** firmy **O. A. Koreszczenko** w Moskwie, w cenie od rs. 1.56 do rs. 6 za funt, poleca **T. D. Łapiński**, Królewska 49. (468)

— Do **śpiewu** chórowego potrzebne jeszcze **Soprany**. Nowoprzystępujących przyjmują Nowogrodzka 29, m. 14 **M. Danysz**. (1359)

474 **Piękny wybór Parasolek**, nadszedł do Magazynu **H. Holmberg**.

— Zakład pogrzebowy **Pelczyńskiego**. Nowy-Świat 50, załatwia pogrzeby, ekshumacje, sprzedaje trumny, żałoby kompletne najtaniej. (1358)

467 **Obicia papierowe najświeższych deseni w różnych gatunkach po cenach przystępnych**, poleca **Skład fabryczny pod firmą J. FRANKASZEK** 15 Krakowskie-Przedmieście 15.

## OKAZJA!!!

Tylko do dnia 5-go maja są do sprzedania:

**Szafy sklepowe** orzechowe, wartości rs. 700 za rs. 250, **2 f. flektory** gazowe za połowę ceny po rs. 5, **1 Zygrandol** gazowy wartości rs. 35 za rs. 20, **1 szafka** uliczna szklanna, wartości rs. 45 za rs. 15.

Wiadomość w składzie nici, Nowy-Świat 55. (1348)

## Hotel FRANCUSKI (Plac Zielony)

DAWNIEJ MARINGE.

Do wydzierżawienia od 1-go lipca r. b.

Restauracja hotelu może być oddzielnie wydzierżawiona.

Blizsza wiadomość o warunkach ulica Niecała nr 1, u p. Bronisława Rożyńskiego od godz. 5—7-ej po południu. Pośrednictwo wylacza się. (1301)

## PAPIEROŚNICE SREBRNE

oraz

## BRANSOLETY ZŁOTE

na nie wysokie ceny, poleca w wielkim wyborze

MAGAZYN JUBILERSKI

M. MANKIELEWICZA

w Gmachu Teatru pod filarami. (415)

Jest do sprzedania

Bilet **Rekrucki**.

Blizsza wiadomość w kancelarji notariusza Skordeli w Kijowie. (1189)

(384) Z powodu mającego nastąpić z początkiem czerwca b. r. przeniesienia Składu Tow. Akc. Fabryki Wyrobów Bawełnianych **Marola Scheibler**, do domu własnego przy ulicy Trębackiej, urządzenie dotychczasowego Składu przy ulicy Rymarskiej nr 10 mieszczącego się, jako to: Szafy i Stół sklepowy, różne Utensylja Kantorowe wewnętrzne, Okna wystawowe, Znaki nad składem; urządzenie gazowe wraz z lampami, oraz różne półki dla składów hurtowych przydatne, są w cenie przystępnej do zbycia.

Blizsza wiadomość ulica **Rymarska nr 10**.

## OGŁOSZENIE.

Podaje się do publicznej wiadomości, że d. 3 (15) maja r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w Zarządzie Warszawskiego Kantoru Banku Państwa głośnia licytacja na sprzedaż niewykupionych w terminie akcyj Warszawskiej fabryki stali. O szczegółach i warunkach licytacji można się dowiedzieć w kancelarji Kantoru Banku. (417)

436 Reprezentacja Moskiewskiego Domu Handlowego Piotr Orłow, ma zaszczyt zawiadomić, że do handlowi Wł. F. Nowickiego w Warszawie i Lublinie, nadszedł nowy gatunek herbaty czarnej, po rs. 2.50 za funt, w puszkach blaszanych funtowych i półfuntowych, smaku przewybornego, który poleca w nadziei zyskania szczególnej zaślugi Sz. Publiczności. Również rekomenduje i wszystkie inne gatunki, od rs. 2 za funt począwszy, jako doskonale—i herbatę prasowaną w tafelkach po rs. 1.20, bardzo dobrą.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— **P. P.**—Pod wskazaniami numerami byłam, ale listu nie odebrałam.—**Ciekawa**. (1368)



## Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 3-go maja 1888 r.

W eks l e:	Żąd.	Plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	59.45	—
Londyn 1 funt ster. "	12.06	—
Paryż 100 franków "	48.—	—
Wiedeń 100 guld. "	95.50	—
<b>Papiery publiczne:</b>		
5% Listy zast. z r. 1889 d.	—	—
" m.	100.90	—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.10	99.75
" " " II	99.15	98.60
" " " III	98.30	98.—
" " " IV	98.20	97.90
" " " V	97.80	97.50
Listy zast. m. Łodzi serji I	—	—
4% Listy likwidacyjne duże	90.20	—
" małe	90.—	—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	—
" 1866	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	99.50	99.—
II " " rs. 100	98.75	98.25
III " " rs. 100	98.75	98.25
4% nowa pożyczka " "	83.20	82.85
Listy wileńskie długoter. "	—	—
<b>Akcje i obligacje:</b>		
Obligacje miasta Warszawy	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—	—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—	—
Akcje Banku handl. warsz.	—	—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—	272.
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—	—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrz. Tow. f. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—	—

## Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego).

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 172<sup>8</sup>  
 Od Listów zast. m. Warszawy kop. 42<sup>2</sup>  
 Od Listów zast. m. Łodzi kop. 2<sup>5</sup>  
 Od Listów likwidacyjnych kop. 160<sup>4</sup>  
 Od Obligów m. Warszawy 26<sup>4</sup>

## Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 3-go maja 1888 r.

	Pud	Korzec
	od do	od do
	K o p i e j e k	
Pszemica 242 sm. i ord.	—	—
" " pstra i dobra	—	—
" " biała . . .	—	—
" " wyborowa .	—	707 725
Żyto wyborowe 232 funt.	—	375 390
" średnie . . . .	—	330 —
" wadliwe . . . .	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—
Owies . . . . . 142 f.	—	215 225
Gryka . . . . . 202 f.	—	—
Rzepak letni . . . .	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—
Ziemniaki . . . . .	—	—
Masło świeże funt . .	—	—
" solone pud . . . .	—	—
Siana pud . . . . .	—	—
Słomy pud . . . . .	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—
" " miękkie . . . . .	—	—

## CENA OKOWITY

z dnia 3-go maja 1888 r.  
 Hurt. skład. wiadro 811<sup>5</sup>—817<sup>2</sup>  
 Pojed. szynk. . . . . 823—830  
 z dodatkiem 2%  
 78% z akcyzą po 9 1/4 kop. od %

## J. SPORNY, INŻYNIER.

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe  
i Fabryka Tektur,

wykonywa roboty asfaltowe, dekarskie i betonowe, oraz poleca  
 tekturę do krycia dachów, lak asfaltowy, smołę  
 i wszystkie inne materiały w zakres specjalności Przedsiębior-  
 stwa wchodzące. 694R

Zamówienia przyjmują się w Kantorze Przedsiębiorstwa  
 w Warszawie, ulica Erywańska (Plac Zielony) Nr 14.



C. K. NAJWYŻSZE  
 Zdrojowisko  
**Gleichenberg**  
 w Styrii.

ODZNACZENIE.

Stacja Felzbach wę-  
 gier. dr. zachodn. i  
 Furkla dr. żel. połud.



Początek sezonu 1-go Maja.

Inhalacje alkaliczno-muriatyczne i szczawo-żelaziste, oraz słone, (współ-  
 ne i w gabinetach oddzielnych); izba pneumatyczna na 10 osób, wielki  
 aparat respiracyjny, kąpiele musujące, zaw. kwas węglany; kąpiele



żelazne, igliwiowe i zwyczajne; kuracja zimno wo-  
 dna, żółtyca, mleko kozie, Kefir, mleko krowie z wła-  
 snego zakładu mleczno-kuracyjnego. Klimat: umiar-  
 kowano ciepły. 300 m. nad powierzchnią morza.  
 Wszelkie zapytania załatwia i na ządanie szczegó-  
 łowe propekty wysyła Dyrekcja towarzystwa ak-  
 cyjnego w Gleichenbergu. 684R



## Grande Liqueur des Monastères

żółty i zielony Hkier z korzeni i ziół aromatycznych i higienicznych Wyższych Alp.  
 zalecany przez powagi lekarskie we Francji dla wzmocnienia żołądka i nadwątłych sił  
 u mężczyzn, znajduje się w handlach pierwszorzędnych.

Etykieta opatrzona podpisem Przeora klasztoru J. MARIANO PEIRO. 626R

## Zakłady Fabryczne

w Wiedniu 1873 r.      Moguncji 1836 r.      Petersburgu 1858 r.

## LUDWIK MARXA.

Mam honor zawiadomić, że sprzedaż wyrobów moich dorównyujących najlepszym  
 angielskim produktom:

## FARBY DRUKARSKIE I LITOGRAFICZNE.

## LAKIERY

wagonowe i powozowe do celów technicznych i wszel-  
 kiego rodzaju robót malarskich.  
 spirytusowe i pokosty.

powierzyłem na Królestwo Polskie Domowi Handlowemu

## WŁADYSŁAWA EPSTEINA,

627R

Kantor, Świętokrzyszka 29.

Ludwik Marx.

Rada Miejska Warszawska  
Dobroczynności Publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w wykonaniu Ukazu Rządzącego Senatu z dnia 30-go  
 Października 1887 r., za № 18090, odbędzie się przed tą Radą w dniu 4/16 Maja r. b.  
 o godzinie 1-ej z południa, publiczna in plus licytacja, przez opieczętowane deklaracje  
 bez głośniego przetargu,

## na sprzedaż 71 oddzielnych placów,

na gruncie, obok pomnika bitwy w Grochowie 1831 r., we wsi Kamionek 13, w powiecie  
 Warszawskim położonym, w r. 1868-ym nabytym pod budowę centralnego domu dla obla-  
 kanych.

Wystawione na sprzedaż place wchodzą w promień warszawskich fortyfikacji, a  
 zatem stosownie do obowiązujących przepisów, nie mogą być użyte pod budowę.

Warunki licytacyjne, forma deklaracji oraz szczegółowy wykaz, obejmujący prze-  
 strzeń każdego oddzielnego placu i szacunek, który ustanowiony jest jako praeium do  
 licytacji, są do przejrzania w kancelarii Rady miejskiej, codziennie, w godzinach biuro-  
 wych, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych Rzeczywisty Radca Stanu K. Puchalski

714r

Sekretarz Rady Lechowicz.

## WIEDEŃSKA FABRYKA

## KAPELUSZY SŁOMKOWYCH

## MARCELEGO WILDEN'A

w Warszawie, Marszałkowska № 141,

Skład fabryczny: Zielna Nr 36,

poleca na obecny sezon letni: Wielki wybór Kapeluszy słomkowych  
 damskich, męskich i dziecięcych ubieranych. 785R

## Ceny fabryczne.

## NA MIESIĄC MAJ.

## W KSIĘGARNIACH

Maurycyego Orgelbranda, naprze-  
 ciw posągu Kopernika, oraz w filji  
 przy ulicy Senatorskiej Nr 32,  
 są do nabycia:

BIENKOWSKI Konstanty ks. „Miesiąc  
 niewiast chrześcijańskich, ułożony na ucze-  
 nie Marii Boga Rodzicy”.—Kop. 30.

PROKOP ks. Kapucyn. „Czytania Ma-  
 rji”. Warszawa.—Kop. 25.

PROKOP ks. Kapucyn. „Miesiąc Marii  
 dla wspólnie od-  
 prawiających to nabożeństwo ułożony, a na  
 szczególną cześć Niepokalanego Poczęcia  
 Boga Rodzicy zaofiarowany.” Wydanie 16-te,  
 Kop. 20.

PAWŁOWSKI Paweł ks. „Marja uwiel-  
 biona w Li-  
 tanji Loretańskiej, nabożeństwo majowe do  
 Najświętszej Marii Panny”.—Kop. 60.

PROKOP ks. Kapucyn. „Nowy Miesiąc  
 Maj, rozważa-  
 niem prawd wiary u stóp Marii uświęcony”.  
 Wydanie 4-te.—Kop. 40.

W wymienionych wyżej Księ-  
 garniach, nabyć można **wszystkie**  
**inne książki na Miesiąc**  
**Maj wydane.** 672r

## ZAWIADOMIENIE!

## RADOMSKIE WAPNO

slynne ze swej dobroci, z kopalni dawniej  
**L. ROSENPERL,**

przeszło tego roku w nasze posiadanie. —  
 Z powyższej kopalni my jedni tylko mamy  
 wyłączną sprzedaż wapna na War-  
 szawę. Skład, któryby miał na swym szyldzie  
 napis, że ma wyłączną sprzedaż wapna Ra-  
 domskiego, wprowadza w błąd publiczność.

## Szyff i Zweibaum.

770R

ulica Żelazna № 37.

## Jest do wypożyczenia

## Rs. 6,000,

na pierwszy numer hipoteczny  
 (może być po Towarzystwie), na  
 dom murowany w m. Warszawie.  
 Osoby interesowane raczą składać  
 adresy (bez pośrednictwa osób trze-  
 cich) w Kantorze Kurjera War-  
 szawskiego pod lit. A. P. 737

## KOŃ

## RASOWY,

wałach, albo klacz ciemnej maści, młody,  
 minimum 5'2" wysoki, do konnej jazdy do-  
 brze ujeżdżony, potrzebny zaraz. Łaskawe  
 oferty uprasza się złożyć w kantorze Kurje-  
 ra Warsz., pod literami O. G. 574

W majątku Dorochucza, odległego  
 od stacji kolei Nadwiślańskiej Trawniki  
 wiorst dwie, przy szosie do Lublina i  
 Chełma,

## jest Dom mieszkalny

z oranżerją i lodownią, w parku, o  
 14 pokojach z kuchnią, do wynajęcia na  
 letnie mieszkanie, w pięknym górzystym  
 położeniu nad Wieprzem, płynącym przy  
 ogrodzie miejscowym, na którym na żądanie  
 może być urządzona łaźienka. Napiąg, ogro-  
 dowizny, owoce, drób, wszelkie produkty i  
 ekwipaż w miejsc. O bliższych szczegółach  
 dowiedzieć się można: Ogrodowa № 22,  
 mieszkania № 1. 582



# Główny Skład Zakładów Żyrardowskich

W WARSZAWIE,  
KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr 55,

POLECA

## WORKI I WAŃTUCHY

plóciennne i  $\frac{1}{2}$  dzutowe.

Nieprzemakalne opony. Drylich na dery na konie. Chodniki  $\frac{1}{2}$  dzutowe.

## DRYLICHY W PASY

NA ROLETY, MARKIZY i MATERACE, w tegorocznych nowych zestawieniach kolorów.

Zarządzający Składem Żyrardowskim L. BUŁAKOWSKI.

## SPRZEDAŻ PUBLICZNA

około 37,000 kilogramów

## MASŁA KAKAOWEGO VAN HOUTEN,

odbędzie się we Środę dnia 8-go Maja 1888 roku,  
o godzinie 11-ej przed południem, przez meklera,  
G. ZIGELER, w sali aukcyjnej Doelenstraat 10,  
w AMSTERDAMIE, Weesp-Holandja.

753R

C. J. VAN HOUTEN & ZOON.

### Dziwny majstersztyk.

W Nr 90 „Dziennika dla Wszystkich” pod dniem 21-ym kwietnia r. b., pomieszczono „oburzającą” opowieść w imieniu p. Stefana Żywockiego, „młodego i zdolnego człowieka”. Jest zupełnie prawdą, że p. Ż. jest młody, ojl i bardzo młody, skoro odważył się żądać posady gisera, mając o tym fachu bardzo słabe pojęcie. Potrzebowałem rzeczywiście „zdolnego gisera” i taki dostał u mnie miejsce, chociaż jest „polakiem”. Gdyby p. Ż. do umiejętności pięknego opowiadania swej donkiszotowskiej podróży pieszdo do Warszawy, przez tydzień czasu z dwoma rublami w kieszeni, posiadał choć elementarne wiadomości z arytmetyki, byłby statkiem za kop. 90 w dziesięć godzin z powrotem w Warszawie. Ale p. Ż. żaden widocznie romantycznych przygód, niechże tylko to swoje „dolce far niente” na karb własnej „młodości i zdolności” fachowej składa, a niech go choć nie bierze do puszczenia kaczek po płytkiej wodzie insynuacji „Dziennika dla Wszystkich”.

W jaki sposób p. Ż. skorzystał z listu mego. wołę o tem zamilczę, ponieważ „młodemu i zdolnemu człowiekowi” żyć, bądź co bądź, najlepszego powodzenia, choćby w romantycznych podróżach; moje zaś trzydziści lat pracy na polu fabrycznego przemysłu, od takich fajerwerkowych min — nie cierpieć nie będzie. Gdy p. Ż. przestanie już być „młodym człowiekiem”, przekona się, że nigdy nie był „zdolnym giserem”.

Henryk Neuman.

Włocławek, d. 28 Kwietnia 1888 r. 581

## ACETERYN

na wygubienie odcisków i brodawek, Aptekarza z Moskwy Czajkowskiego, sprzedaje się w składzie głównym

St. Winiarskiego,

Nowy-Swiat Nr 58.

Flakon większy Rs. 1.

Flakon mniejszy kop. 60,

oraz we wszystkich składach Materiałów Aptecznych i aptekach w Warszawie i na prowincji.

786R

## Letnie mieszkanie

niedaleko Brześcia, o 5 wiorst od stacji kolejowej, 5 pokoiów, kuchnia i przedpokój, z meblami lub bez, w bliskości sosnowego lasu.—Bliższa wiadomość: Królewska Nr 21, od godziny 1 do 5. 579

## Osoba poważna,

wyjeżdżająca na całe lato do Nałęczowa, może przyjąć opiekę nad młodą lub dorosłą panią, jak również dać jej mieszkanie w jednej z willi, oraz całkowite utrzymanie, za umiarkowane wynagrodzenie. Bliższa wiadomość, ulica Marszałkowska Nr 109, mieszkania 5. 585

## Zakład Mleczny

w Ogrodzie Krasieńskich,

poleca Szanownej Publiczności wszelkie produkty mleczne oraz wyborową kawę. Ceny umiarkowane. 583

Były krojczy pierwszorzędny francuskiego Magazynu „Louvre” w Petersburgu,

M. WOGONIS,

otworzył

784R

PRACOWNIE OKRYĆ DAMSKICH

przy ul. Senatorskiej Nr 29, mieszk. 15, z czem się poleca Szanownym Paniom.

## Angererra.

Papier wiedeński dla PP. Artystów-rysowników, w 9-ciu gatunkach, do tegoż kredki, kalka i nożyki. Sprzedaż główna w Składzie papieru

St. Winiarskiego, Nowy-Swiat

Nr 58.

Kredki Angielskie Wolfa. 783R

## NOWE-MIASTO NAD PILICĄ

(gub. Piotrkowska, pow. Rawski),

## ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY.

Racjonalna hydroterapia z kompletnymi obszernymi i dogodnymi urządzeniami kąpielowo-leczniczymi. Elektryczność, masaży, gimnastyka, leczenie mlekiem, wszelkie wody mineralne, wybrane kąpiele rzeczne.

Ścisły internat i eksternat, dwóch stałych lekarzy, dyjetetyczne stołowanie, zdrowy klimat, malownicze położenie, liczne spacer, orkiestra w sezonie letnim.

Telegraf przy zakładzie, poczta codziennie. Ceny umiarkowane, a urządzenie zastosowane do stopnia zamożności, ułatwienia dla niemających, ulgi dla ubogich.

Komunikacja osobowa koleją Warsz.-Wiedeńską przez Skierniewice lub Iwangrodzko-Dąbrowską przez Opoczno.

Szczegółowe objaśnienia w Zarządzie zakładu lub w Warszawie w aptece H. Kucharzewskiego, Miodowa 4. 742R

Właściciel i naczelny lekarz zakładu

J. Bieliński.

## ROZSYŁKA WODY SZCZAWNICKIEJ

ZE ZDROJÓW

Józefiny, Szczepana, Magdaleny i Walerji,

odbywa się na zamówienia u Henryka Mattoniego w Wiedniu, albo za pośrednictwem Zakładu Zdrojowego w Szczawnicy, lub też ze składu Mattoniego u H. Zöllnera w Starym Sączu. 536r

## LOKAL na parterze,

składający się z obszernego salonu i pokoju mniejszego, odpowiedni na kantor, sklep, biuro lub Magazyn, do wynajęcia. Nowy-Swiat 57. 782



KŁACZ

czteroletnia

pod wierzch, dobrze ujeżdżona, spokojna, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. — Wiadomość w kantorze dystylarni przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 3. 588

## Letnie Mieszkanie

W lesie Wągorzki, 8 wiorst od stacji statków parowych, Góra Kalwaria, lub kości na Piaseczno z Warszawy wiorst 27, do najęcia dom złożony z 5-ciu pokoiów, kuchni, etc. etc., umeblowany, na żądanie usługa i konie, łatwość dostania prowiantów. Bliższa wiadomość Jerozolimka 58, mieszk. 11. 580

Do wynajęcia

Platforma z parą Koni,

na dniówki lub od kursu, za przystępną cenę. Tamże OWIES obrobiony czysto młynkowy, po cenie targowej. Wiadomość: Grzybowska 53, u właściciela. 587

## Wszelkie BANDARZE

ulepszone, gotowe i na miarę, dla Dam i Mężczyzn, poleca

W. DROESE

BANDARZYSTA,

Królewska 29, m. 21, 584

## Rolnik i Administrator

mogący powołać się na opinie znanych i poważanych przez ogół osób, żęczy sobie objąć Administrację lub Zarząd dóbr większych w Królestwie lub Cesarstwie za umiarkowaną stałą pensję i procenty od powiększonych dochodów. Bliższa wiadomość w Redakcji „Gazety Rolniczej” w Warszawie, Warecka Nr 7, pod literami S. M. 769R



# POLSKI SKŁAD NIGI i WARSZAWSKA FABRYKA POŃCZOCH i TRYKOTAŻY

na bieżący i nadchodzący sezon, przygotowała znaczny zasób wyrobów w jej zakres wchodzących, oraz garniturów kąpielowych, koszulek wiosłarskich, halek i t. p., z czem poleca się Szanownej Publiczności. Ulica Hr. Berka Nr 11 i Marszałkowska Nr 152. 543

**Udziela pożyczki na zastawy Lombard, ulica Widok Nr 17, od 10-ej zrana codziennie.—Procent zmniejszony.** 247r

## Dla cierpiących na chorobę płucną. Dra Brehmer'a zakład leczniczy w Gerbersdorfie.

Najpierwsza lecznica założona w r. 1854 w wolnej od suchości strefie, obszerny park z sztucznymi drogami 6 i pół kilom., elegancki dom leczniczy, wille w parku po pańsku urządzone.—Ceny umiarkowane.—Prospekty gratis i franko, wysyła administracja zakładu leczniczego Dra Brehmer'a. 636R

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Kwietnia (9 Maja) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje

na dostawę 500 sążni kub. russkiej miary mialkiego piasku wiślanego,

do utrzymania filtrów na Koszykach, od 11 rubli za sążen kubiczny.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 676R

### NOWO OTWORZONY

## Skład Potrzeb Fotograficznych

przy biurze technicznym

Petersburg **T. JOCHIM i S-ka** Mała Morska 4.

Telefonu № 250.

Obiektywy Dallmeiera, Rossa, Steingella, Derogi, France, oraz wielu innych. Plansze suche „Ilford” Lumiera, Monkhovena, Warnerka, Felisza i t. p. Kamery najnowsze systemu. Papier bromo-żelatynowy „Istmena” i t. p., jak również wszelkie inne potrzeby dla fotografów służące. Całkowicie komplety do zajęć amatorskich od rs. 35 i drożej.

Szczegółowiej rekomenduje Nowe angielskie suche plansze „Ilford” z fabryki Britania Works w Londynie.

Kompletny ilustrowany Katalog naszego składu, po wyjściu z druku, wysyłać będziemy bezpłatnie. 612R



## Skład Krymskich i Szampańskich Win KSIĘCIA LEONA GALICYNA,

ma zaszczyt podać do wiadomości, że z okazji Świąt Wielkanocnych, zaopatrzył skład swój we wszystkie gatunki naturalnych win białych i czerwonych, pochodzących z własnych ogrodów.

Wina te, które po raz pierwszy wprowadzone zostały do filji Warszawskiej, cieszą się już dawno wielkiem uznaniem we wszystkich głównych miastach Cesarstwa.—Opakowanie po cenie kosztu.

Cenniki na żądanie wysyła się franko.—PP. Handlującym odstępuje się odpowiedni rabat.

Warszawa, Leszno № 11.

500R

## SZPRYCOWANIE MATICO

PP. GRIMAULT i K<sup>o</sup>, Aptekarzy w Paryżu.

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny Matico, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najpoważniejsze rzeżączki.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

## Tektura Kamiennie - Smółowcowa

do pokrywania dachów,

wyrabiana w fabryce Soczewka,

powiat Gostyński, gubernja Warszawska.

Dachy z tektury kamiennie-smółowcowej, ręcznego wyrobu, stanowią lekkie, trwałe, bezpieczne i tanie pokrycie, **wypróbowanie w kraju od lat 30.**

Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia, stawiają te dachy na równi z dachami metalowymi, co do wysokości składek assekuracyjnych. Zamówienia przyjmują się w Zarządzie Fabryki Soczewka lub w Warszawie, w Kantorze sprzedaży przy ulicy Granicznej Nr 15.

Cena 1 łokcia □ m. polskiej 10 kop.

Cena 1 łokcia □ z pokryciem 17 kop.

Broszurki objaśniające na żądanie franco i bezpłatnie.

556

# WYPRZEDAŻ

Rozszerzając w składzie naszym przy ulicy Brackiej Nr 25, dział Sanitarnych przedmiotów, mianowicie: „Waterklozetów, Pisu rów, Filtrów” i t. p., przeto dla uzyskania miejsca

744R

wyprzedaje się wielki wybór

## ANGIELSKICH MAJOLIK

z Rabatem 30%,

DOULTON & Comp.

Apteka, Poczta, **ZAKŁAD WODO-LECZNICZY**

Telegraf, sklepy,

dwie Restauracje.

## „NAŁĘCZÓW”

5 godz. od Warszawy, 1 g. od Lubl., 4 wior. od st. dr. ż. Nad wiślaną Nałęczów. Powozy i omnibus na pociąg pocztowe.

oraz dom zdrowia dla chorych chron. z zastos. elektr., masażu, wód mineral., ku wysn. mleka i t. d., pod kierown. Dra Konrada Chmielewskiego **cały rok otwarty.**—Kąpiele zaś żelaziste, borowinowe Nałęczowskie igliwio i wszelkie sztuczne oraz gimnastyka lecznicza od 1-go Maja. Urządzenie zakładu wykwinne i wygodne; w sezonie letnim wspólnie z dyrektorem zakładu Dr. K. Chmielewskim (cierpienia organów trawienia) i chorych leczą konsultanci specjaliści: Dr. K. Chęłchowski (choroby dróg oddechowych), Dr. H. Nussbaum (choroby nerwowe), Dr. G. Doliński (chor. kobiece), Dr. R. Radziwiłłowicz as. Zakładu.—w Nałęczowie leczą się skutecznie wszelkie choroby nerwowe, żelazko-kis. z-kowe, kataru płucne, osłabienia płciowe, choroby kobiece, bladaczka i t. p.—Koszt całodziennego utrzymania z kuracją od 3 rs., w sezonie zimowym ceny **znacznie niższe.** Blizszych objaśnień udziela na miejscu Administracja Zakładu i w Warszawie apteki: Barcza i Heinricha. 569R

## SKŁAD PŁOTNA i BIELIZNY GOTOWEJ

**Adolfa Zmigryder i S-ki,**

ulica Wierzbowa Nr 6, w Hotelu Angielskim,

otrzymał znaczny transport **Płótna Jarosławskiego** z fabryki **K. S. Irodowy i A. M. Morugin**, nagrodzone na ostatniej wystawie tkackiej **medalem złotym** i sprzedaje takowe **po cenach bardzo niskich**, kontentując się dla większego odbytu małą prowizją fabryczną.



Kapitał zakładowy Rs. 2,400,000.

Zabezpieczenie bytu rodziny na wypadek śmierci ojca.  
Zabezpieczenie utrzymania w wieku podeszłym.  
Zabezpieczenie posagów dzieciom nawet na wypadek  
wcześniejszej śmierci ojca lub opiekuna, osiągnąć można drobnemi  
oszczędnościami, składanemi jako premje w istniejącem od 1858 roku

## St.-Petersburskiem Towarzystwie UBEZPIECZEŃ OD OGNIĄ I NA ŻYCIE.

Blizszych objaśnień udziela:

JENERALNA AJENTURA W WARSZAWIE,

13, Plac Zielony 13,

oraz Ajenci we wszystkich gubernjalnych i powiatowych miastach.

Poszukuje się zdolnych Agentów na korzystnych warunkach.

Kapitał rezerwowy Rs. 5,327,333.

## NAJWIĘKSZY SKŁAD PERFUMERJI ZAGRANICZNEJ I KOSMETYKÓW ALEKSANDRA LIPINK

W WARSZAWIE,

Wierzbowa róg Niecałej Nr 1,

poleca się **doborem najlepszych i najmodniejszych wytworów toaletowych**, do codziennego użytku dla konserwowania zdrowia i piękności niezbędnie potrzebnych. — **Ceny najniższe.** — Cenniki na żądanie franco wysła. — Wszelkie zapotrzebowania pocztą natychmiast skuteczna. 257R

## LICYTACJA W LOMBARDZIE,

ulica Widok Nr 17 nowy, 763r

rozpocznie się dnia 2 (14) Maja 1888 roku, o godz. 10 rano i dni następnych, na zastawy nie prolongowane w swoim czasie.

Osobne listy zawiadamiające o Licytacji rozsyłane nie będą.

W dzień Licytacji wykupy i prolongaty przyjmowane nie będą.

### Nauka i wychowanie.

**Angielka**, młoda bona, jest do umieszczenia. Biuro nauczycielskie Jasińskiego, Berga № 6. 916

**Adres biura nauczycielskiego** Załęskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 591

**Biuro nauczycielskie** Eugenji Hennel, Senatorska 11, pasaż Roeslera, potrzebuje młodej nauczycielki muzykalnej, mówiącej francuskim i angielskim językiem; potrzebne również bony francuzki. 8223

**Bona francuzka** z rekomendacją potrzebną zaraz na wieś, do dwójga dzieci. Ogrodowa 11, mieszkania 9, rano do 10 i wieczorem od 6—7. 8149

**Uchalterji** wyucza gruntownie, z upoważnienia władzy naukowej, Dawison. Wspólna 40 domu. 5718

**Biuro nauczycielskie**, guwernerów i bon Łucyńskiego, Kraków-Przedmieście № 59, wprost resuray obywatelskiej. 943

**Do uczenia** początków, muzyki i niemieckiego za obiad z dopłatą, poszukuje się mężczyzny lub kobiety. Wiadomość: kiosk, Nowy-Świat, róg Alei. 922

**Fröblówka**, młoda niemka, świeżo przybyła, poszukuje miejsca. Biuro nauczycielskie Anny Dameran, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu. 8305

**Korepetytor** do jednego chłopca, potrzebny jest. Senatorska 32. Przedsiębiorstwo pogrzebowe. 941

**Lekcje malowania** na porcelanie prywatne. Ludzielam po powrocie z zagranicy. Przyjmuję obstatunki fotografii na porcelanie i innych robót. Józefa Rodziewicz. Smolna № 15, mieszkania 5. 8007

**Młoda nauczycielka**, z wyższym patentem, poszukuje demi-place. Oferty: C.H. przyjmuje kantor Kurjera. 8045

**Niemki bony** żądają umieszczenia. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 8287

**Potrzebna młoda bona francuzka**. Osoby z rekomendacją zgłaszać się mogą między godz. 9-tą a 11-tą. Aleja Jerozolimska № 43, mieszkania 5. 8008

**Student uniwersytetu** poszukuje korepetycyj. Wspólna № 28, m. 11. 950

**Tanio muzyki**, francuzkiego, przedmiotów. Patenta: wyższy i konserwatorjum. Marszałkowska 105, m. 8. 7991

Likier oryginalny Benedyktynów

## BÉNÉDICTINE

hygieniczny i ułatwiający trawienie  
z Opactwa Fecamp we Francji,  
w 1/4, 1/2, 1/4, 1/8, 1/16 butelkach,  
otrzymał handel

## Sowińskiego i Szulca,

przy rogu ulic: Długiej i Przejazd  
i takowy poleca. 754R

Złoty Medal 1885 r.  
ogniotrwałe

## KASSY

Roberta Bohtego,  
Nowy-Świat № 34.

**SPECJALNA FABRYKA**  
nagrodzona Medalami na wystawach: Europejskich i Amerykańskich. Wyrób pierwszorzędny. — Ceny niskie, znaczny wybór. — Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 334R

## Letnie Mieszkania

w dobrach **Ruda**, nie odległe od przystanku Debe-Wielkie, przy kolei Terespońskiej, są różne mieszkania z meblami lub bez takowych do wynajęcia. Wszelkie artykuły żywności oraz kąpiele na miejscu. Komunikacja od przystanku zapewniona. Wiadomość u właściciela, Karmelicka № 13, rano do godziny 11-ej, po południu od godz. 4-ej

### Posady i prace.

**Bona niemka**, dobre świadectwa, poszukuje miejsca. Bracka 9, m. 12. 8227

**Do kwiatów** potrzebną jest panna podroczna. Niecała № 4. 8264

**Do magazynu** G. Marczewskiej, ulica Czyżowska 8, potrzebną jest zaraz za dobrem wynagrodzeniem uzdolniona zupełnie panna oraz sklepowa. 8252

**Do zarządu domu** poszukuje się osoby pojedynczej, inteligentnej, z przyjemną powierzchownością. Posiadające kaucję mają pierwszeństwo. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. lit. A. K. 8. 8284

1r DO SKŁADU

## STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralfiej № 5,  
naprzeciw Banku  
nadszedł świeży transport

## CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,  
Robinsa & Comp. w Londynie,  
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałe,  
Węgla kowalskich angielskich,  
Tekstury smołowcowej.  
Rur glazurowych i dren.

## LÓD

dostawiam codziennie od 1/2 puda, po kop. 25  
za pud, biorącym w większej ilości taniej,  
zapłata miesięczna z dołu. 619R

Z. Sączewski,

Kantor Marszałkowska № 125,  
w Składzie węgla.

Z powodu śmierci właściciela sklepu jubilerskiego s. p. Teofila Rucińskiego i zwinienia interesu zupełnie, **urządzoną została wyprzedaż wszystkich towarów, jako też i orderów, po cenie kosztu!** do dnia 1-go Lipca tegoż roku, z czem mam zaszczyt polecić się Szan. Publiczności. 551

## J. Rucińska.

Kontuary sklepowe, Meble, Lustra, oraz inne sprzęty domowe,  
do sprzedania za niską cenę.  
Krakowskie-Przedmieście № 61.

## FABRYKA KAMIENIARSKA

### Henryka Żydok,

posiada wielki wybór **Pomników**  
z Marmuru, Granitu i Piaszczowca. 425

Muruje groby.

**Dzika Nr 45.**

Do wynajęcia

## CAŁA OFICyna

oddzielna, jednopiętrowa,

z ogrodem i altanami, zdatna na Biuro,  
Zakład przemysłowy, lub fabrykę. Nowy-Świat № 24, stróż wskazuje. 573

## ZAKOPANE

### „Willa WANDA”.

**Apartamenty z komfortem urządzone**  
do wynajęcia od Rs. 60 do 120 za pokój na sezon. — Adresować do Zarządu Willi „Wanda” w Zakopanem, przez Kraków. 536

**Do pracowni** znaczenia bielizny M. Miller przy ulicy Nowy-Świat № 25, potrzebne są panny kompletnie uzdatnione, zaraz, na dogodnych warunkach. 8297

**Do majątku** Wola Pękoszewska pod Rudą Guzowską potrzebną jest gorzelany od 1 lipca 1888 r. Kandydaci na to miejsce zgłaszać się zechem między godziną 5 a 6 po południu na ulicę Złotą № 28, m. 7. 7781

**Korespondent** niemiecki poszukuje korespondentów. Oferty sub „Korespondent”. 8302

**Kasjerka** potrzebna zaraz z kaucją rs. 500 do składu towarów kolonialnych. Bracka № 5, w sklepie kolonialnym. 8228

**Młoda izraelitka**, która ukończyła 5 klas gimnazjum, poszukuje miejsca bony. — Wiadomość Miodowa 19, w dystrykcji. 8251

**Maszynistki** zdolne do szycia kapeluszy słomkowych potrzebne zaraz. Ulica Zielna № 36. 8258

**Osoba** w średnim wieku, poszukuje zajęć oca domem u pojedynczej osoby lub kasjerki z kaucją. Chmielna 52, mieszkania 16, od 1—4. 7498



**Osoba** młoda, inteligentna, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej z dobrą rekomendacją i poręczeniem. Żurawia 18, mieszkania 18. 8006

**Osoba** wykształcona i starannie wychowana, posiadająca znajomość historii i literatury polskiej i francuskiej oraz obcej języków, poszukuje miejsca towarzyski przy dorastających paniach na wyjazd na wieś lub za granicę podczas letnich miesięcy. — Wiadomość od 11 do 12 w czytelni Kazimierza Paszkowskiej. Chmielna 14. 937

**Osoba** nie młoda, inteligentna, z niemiec- kim, za dozor dzieci wdowa otrzyma mieszkanie, stół. Sprzedaje maszynę pończosniczą 13 i oleandry. Jerozolimka 41, mieszkania 7. 8314

**Osoba** w średnim wieku, z dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca do zarządu domem na wsi. Ulica Nowy-Swiat 34, domu 34, mieszkania 20. 934

**Potrzebne** tylko zdatne do spódnic i staników. Sienna 25, m. 17. 8107

**Potrzebna** zdolna maszynistka do gorse- tów za dobrem wynagrodzeniem. Pańska 36, m. 30. 8311

**Panna** podręczna potrzebna jest zaraz. — Szeroka 14, m. 17. 8318

**Potrzebna** zdolna maszynistka, dziurkarka i podręczna do trykotów, zaraz. Elektoralna 7, m. 36. 8319

**Potrzebna** panien do wykończania skarpe- tek. Ujazdowska 29, m. 15. 8361

**Panna** uzdolniona do staników potrzebna. Leszno 4. 951

**Panna** uzdatniona do bielizny potrzebna. — Krucza 18, m. 5. 8279

**Potrzebna** natychmiast spódniczka, do- brze szyjąca na maszynie. Graniczna 11, pracownia paryzka. 8278

**Potrzebna** sklepowa do dystrybucji, młoda i ładna, z kaucją rs. 20. Krakowskie Przedmieście 60. 8266

**Panny** do trykotów na maszynie Singera, oraz uczennice potrzebne. Ciepła 7, mie- skania 38. 8243

**Potrzebny** jest uczeń do jublera w hote- lu Angielskim. Wierzbowa 4. 8247

**Potrzebny** uczeń cukierniczy. Nowy-Swiat 4. 8241

**Potrzebne** zdolne staniczarki. Plac Grzy- bowski 12. Grabowska. 8240

**Potrzebna** jest zaraz panna, uzdol- niona do szycia bielizny na maszynie. — Wiadomość plac Zamkowy 109, drugie piętro, od frontu. 8239

**Potrzebne** są panny zdatne do staników. Chmielna 7, m. 4. 8238

**Potrzebna** jest panna specjalnie umiejąca szycie słomkowe kapelusze, na maszynie. — Zielenia 12, m. 1. 8234

**Potrzebny** zaraz uczeń do kantoru agen- turowo-technicznego, posiadający języki polski i niemiecki. Po dwóch miesiącach próby 10 rs. wynagrodzenia miesięcznie i sto- pniowo wyżej. Oferty pod Z. 16. 8232

**Potrzebni** są chłopcy od lat 15 do litogra- fji Henryka Kohn. 8229

**Poszukuje** uczciwy człowiek zajęcia szwaj- carka przy fabryce lub w porządnym domu, dozorcy przy wszelkich robotach, gwarancja wszelka. Podwale 26, m. 24. 8226

**Panny** potrzebne uzdatnione do bielizny damskiej. Robota stała. Ogrodowa 25, mieszkania 24. 8282

**Panny** maszynistki potrzebne są do bieli- zny i dziewczynki do nauki ze wszystkim. Elektoralna 20, m. 8. 8211

**Panny** potrzebne są do spódnic i podręcz- ne do staników. Elektoralna 10, mieszka- nia 8. 8296

**Praktykant** gosprdarczy, porządnej rodzi- ny, potrzebny zaraz lub od 1 lipca. Wia- domość codziennie Ordynacka 5, do 12 w po- łudnie, u rządcy domu. 8068

**Potrzebne** są panny zdatne do okryć. No- wosennatorska 6, m. 23. 8194

**Panny** kompletnie uzdolnione do roboty sukien potrzebne są zaraz do magazynu wiedeńskiego Niecała 3. 8112

**Potrzebne** są panny kompletnie uzdolnio- ne. Wronia 43, m. 9. 8124

**Potrzebne** są panny zdatne do staników. — Elektoralna 20, m. 27. 8127

**Potrzebny** jest uczeń do warsztatu ślusar- skiego. Ulica Erywańska 3. 8116

**Potrzebny** jest zdolny operator fotogra- ficzny. Wiadomość Nowy-Swiat 61. 8060

**Potrzebne** kompletnie zdolne staniczarki za 15 rs. miesięcznie i do nauki. Trębacka 7. A. Paszkowski. 8109

**Potrzebne** panny do maszyny Singera za- raz. Pracownia sukien Aurelii Rosler. — Mazowiecka 5. 7999

**Potrzebna** panien zdatnych do okryć i sta- ników do magazynu. Bracka 10. 8044

**Potrzebna** jest na wieś panna służąca, wydoskonalona w kroju i szyciu na maszy- nie, przytem z dobrą rekomendacją. Wia- domość przy ulicy Mazowieckiej 4, mie- skania 19. 7494

**Panny** uzdolnione i podręczne do sukien potrzebne. Hoża 13, m. 1. 7564

**Potrzebny** uczeń do handlu Józefa Szeif- steina. Elektoralna 1. 905

**Potrzebny** czeladnik ślusarski. Mylna 9, u mechanika. 8095

**Potrzebne** zaraz panny kompletnie zdatne do staników i upinania. Nowy-Swiat 34, mieszkania 26. 7998

**Poszukuje** posady inkasenta lub magazy- niera, może złożyć kaucji kilkaset ru- bli. Oferty pod A. D. przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 912

**Potrzebny** rządcą domu z kaucją 2,000 rs. Marszałkowska 94, m. 12. 7789

**Potrzebna** sklepowa do pieczywa, za kau- cją. Wiadomość w piekarni, Świętojerska 20, od godz. 2-ej. 7934

**Poszukuje** się do interesu zaraz do Sosno- wic dwóch subiektów wyznania mojżesz- owego, kompletnie uzdolnionych w swoim fa- chu, tak co do znajomości przedmiotu jak i sprzedaży, jeden do oddziału towarów łok- ciowych, drugi do oddziału towarów żelazno- galanterijnych w detalicznej sprzedaży. — Reflektanci zaopatrzeni w odpowiednie świa- dectwa, zechcą się porozumieć listownie z właścicielem W. Weinreb w Sosnowicach. 8335

**Róże** za dom wydają się w dużej ilości, fa- bryka kwiatów Niecała 4. 8265

**Rubli** 25 za wyrobienie młodemu handlow- cowi posady ekspedjenta, magazyniera itd. Oferty w kantorze pod lit. A. T. 8254

**Rysownik** podejmuje się robót tak w za- kresie artystycznym jak i technicznym na przystępnych warunkach. Wiadomość ulica Ślińska 50, m. 5. 906

**Rządcą** kawaler, w młodym wieku, który jest od kilku lat administratorem znacz- nego majątku w Królestwie, poszukuje od lipca r. b. posady, łaskawe oferty nadsyłać do administracji Kur. Warsz. pod literami W. J. G. 7897

**Staniczerek** zdolnych potrzeba do maga- zynu „Au Printemps” Erywańska 9. 8313

**Subjekt** handlowy, z pewną rekomendacją lub kaucją, znajdzie posadę inkasenta. Oferty złożyć proszę pod lit. A. B. 100, poste-restante. 8259

**Uczeń** obeznany z handlem kolonialnym potrzebny jest. Ul. Wspólna róg Kruczej 32. 8001

**Urządnik** poszukuje urzędowstwa za mie- szkanie, może dopłacać, złożyć kaucję lub rekomendację. Karmelicka 16, m. 6, 3—6 go- dziny. 7909

**Wydoskonalona** staniczarka znajduje sta- wie korzystne zajęcie. U. Piękna 13—13. 902

**Zdolny** buchalter do zaprowadzenia ksiąg handlowych, potrzebny jest za stosownem wynagrodzeniem. Oferty proszę składać po- ste-restante A. A. 1. Warszawa. 8277

### Kupno i sprzedaż.

**Apteczne** materiały, farby, poleca najta- niej skład Ksawerego Nickiego. Plac Św. Aleksandra 7. 5763

**Czteromiesięczna** ponterka, angielska czystej rasy, do sprzedania. Obozna 7, stróż wskazuje. 946

**Do sprzedania** maszyna do rżnięcia cukru i rębacz prawie nowy, dwie szafy sklepo- we. Wiadomość w dystrybucji 20, ulica Twarda. 8248

**Do sprzedania** meble, wózek, kołyski i obrazki, gazometr. Nowy-Swiat 4, w cukierni. 8242

**Do sprzedania** bryczka na żelaznym spo- dzie. Dzika 65, u stróża. 8300

**Do sprzedania** maszyna do krajania bi- butki, duży format, cena bardzo niska. S. Gerlitz. Nalewki 28. 8303

**Do sprzedania** otomana, tualeta, parawan, dwie umywalki, kredens, stół, lustro, kilka żardynierek, stolik i krzeselka rzeźbione, wazon, porcelana, rośliny. Krakowskie-Przedmieście 64, m. 14, od 10—1. 7928

**Wywazy** najrozmaitsze, obicia meblowe Zawierciowskie, serwety, koldry, chodni- ki, największy wybór „najlepiej kupić” u Giełżyńskiego. Marszałkowska 137. 868

**Wywazy** angielskie, perskie i krajowe, serwety, najrozmaitsze chodniki, por- tjery, cerata itp. najtaniej w fabrycznym składzie Kiliynowicza Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 654

**Dla amatora.** Waza perska do sprzeda- nia. Chmielna 31, m. 2, od 2—5. 6771

**Do sprzedania** 4 suknie i 3 okrycia, jedno wieczorowe, wszystko mało używane. — Można widzieć do 2-ej po południu, Pod- wale 10, m. 4. 8074

**Fortepian** Kralla Seidlera, mało używany, do sprzedania za 280 rs. Nowy-Swiat 28, parter. 8295

**Fortepiany** o 7 i o 6 i pół oktawach są do sprzedania u fortepianisty Millera. Sena- torska 10. 8285

**Encyklopedia** Orgelbranda wielka, do sprzedania. „Bazar szkolny” Krakowskie-Przedmieście 18. 7987

**Fortepian** do sprzedania Małeckiego pra- wie nowy. Hoża 16, m. 7. 8047

**Fortepiany** i pianina mało używane Bech- steina, Małeckiego, Kralla, Schreibera, Hofera, do sprzedania z poręczeniem. Kra- kowskie-Przedmieście 34, wprost Królów- skiej. Tarnowski. 7669

**Fortepian** zagraniczny, krótki za rs. 270. Zielenia 58, m. 10. 7667

**Fortepian** Kralla prawie nowy za rs. 325. Bednarska 29, stróż wskazuje. 7668

**Fortepian** wiedeński, garnitur mebli, ze- gar paryzki, lampa stołowa, szafy, do sprzedania, Łolec 111, m. 1. 7745

**Fortepian** sprzedaje ratami, wynajmuj, reperacje i strojenia przyjmuje. Miodowa 1. 6277

**Fortepian** Kralla bardzo dobry rs. 240. — Sołna 12, m. 6. 8029

**Fortepian** Kralla rs. 270 sprzedaje ratami, wydzierżawiam. Jerozolimka 25. Strze- lecki. 8021

**Faeton** prawie nowy na jednego i parę ko- ni do sprzedania. Hoża 18. 8178

**Garnitur** mebli, łóżka, szafy, tualeta, umy- wania, kredens, stół, otomana, krzesła. — Świętokrzyska 39, m. 2. 7933

**Garnitur** mebli, łóżka, szafy, szeslong, kre- dens, stół, krzesła, wanna blaszana. Ulica Szpitalna 5. 7971

**Garnitur** czarny, łóżka orzechowe. Świę- tokrzyska 31, u stolarza. 8002

**Jest** do sprzedania garnitur mebli, szeslong i sofka tania! Ulica Ślińska 10, mieszka- nia 17. 8042

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 425

**Kto** sprzeda ładne, nie bardzo używane biur- ko meble orzechowe na szafkach. J. 6, Kurjer Warszawski. 8263

**Kareta** dwuosobowa, fabryki Hessego, w zupełnej dobrym stanie, tania do sprzeda- nia. Wiadomość w składzie maszyn Alfreda Grodzkiego, Senatorska 33. 918

**Koniak** kuracyjny, firmy Martell, poleca Khandel L. Wróbel. Krakowskie-Przedmie- ście 25, stara poczta. 7932

**Łód** do sprzedania w bazare p. Janasza za Żelazną Bramą każdego czasu po kop. 4 za pud. 8038

**Lodownię** pokojową, małą, kupię. Cenę z adresem przyjmuję kantor Kurjera pod wyrazem „Lodownia”. 8069

**Lampa** błyskawiczna, gabinetowa, wiszą- ca, do sprzedania za rs. 16. Graniczna 10, mieszkania 9. 8304

**Lodownia** pokojowa do sprzedania w do- brym stanie. Wiadomość Wileza 27, u stróża. 8317

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny orzecho- wy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, franki. Róg Chmielnej 37 i od ulicy Mar- szalkowskiej 108, m. 30. 7620

**Meble** za bezcen! Garnitur salonowy, krze- selka fantazyjne, kolumny, kandelabry, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, umy- wania, tualeta, otomana, biurko, biblioteka, garnitur gabinetowy, szafka lustrzana, różne lustra, szafy stylu Ludwika XIV, żardynierki do sprzedania. Marszałkowska 111, mieszka- nia 10, pierwsze piętro, w bramie. 8312

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny orze- chowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, oto- mana, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, na dole, w drugiej bramie, m. 15. 8120

**Markiza** kręcona do sprzedania za zni- żoną cenę u ślusarza Jana Targońskiego, od ulicy Daniłowiczowskiej 6. 8128

**Meble**, garnitury, otomany, szafy, biurka, i różne inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, mie- skania 4, wprost św. Krzyża. 8216

**Meble** tania, garnitur czarny orzechowy, szafy, łóżka, biuro, otomana, stół, krze- śla, garnitur gabinetowy. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskazuje. 8192

**Maszyna** do sprzedania Singera bardzo tania. Stare-Miasto 25, w sklepie my- darskim. 8174

**Meble**, szafy, łóżka i garnitury. Nowy-Świat 26, m. 27. 8321

**Maszyna** pończosnicza do sprzedania w zupełnej dobrym stanie. Ulica Zielenia 57, mieszkania 20. 935

**Meble** do sprzedania, garnitur większy i mniejszy, stoły, kredens, biurka, sofy, kłęcznik. — Sklep Korpaczewskiego Nowy-Świat 38. 8274

**Meble** salonowe czarne, urządzenie jadal- ni dębowe, oraz inne meble do sprze- a. Chmielna 35, mieszkania 18, druga bran- od ulicy Marszałkowskiej. 8316

**Meble** po zwinieciu magazynie rozma- te garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kre- densy i inne, za bezcen. Róg Nowego-Swiatu, dom Schlagera, wejście z Wareckiej 1, stróż wskazuje. 816

**Meble** z pięciu pokoi i naczynia kuchenne z powodu wyjazdu do sprzedania. Jero- zolimka 21, m. 8, od 5—6. 7284

**Wieżę** kosztu koszule męskie i damskie we- łbowe strojne i skromniejsze, oraz karczki ręcznie haftowane i inną bieliznę. Krucza 47, w pracowni. 7457

**Pianino** do sprzedania za rs. 270. Ulica Pańska 13. 8106

**Portjery**, szafka do numizmatów srebra 84 próby, bardzo piękne, do sprzedania. — Saski Plac 5, u B. Bołcewicza. 808

**Pianino** czarne prawie nowe, tania do sprzedania. Świętokrzyska 8, m. 3. 800

**Szparagi** z willi Marynin Górcie znani z dobroci, od 1 maja codziennie są do wy- bicia za Żelazną Bramą u Fajwla Gelmana Stolik 194. 8281

**Sklep** kupna, wyprzedaży Korpaczewskie- go, Nowy-Swiat 38, tania sprzedaje mało używane i nowe: suknie, okrycia, oraz wszel- kiego rodzaju przedmioty damskiej i męz- kiej tualety dotyczące, nadto ozdoby mie- szkań. 8275

**Szafa** dębowa rozbita, komoda orzecho- wa pięcioszafkowa świeżego fasonu, ur-zędowej roboty. Ulica Dobra 17, m. 6. 8391

**Szynki**, kiełbasy, salami litewskie. Wa- srecka 9, m. 16, od 9 do 1. 7381

**Sprzedaje** się ogier wierzchowy, ciemno- siwy, arabskiej krwi, sześciolrotni. Wia- domość Nowy-Zjazd 3, m. 6. 7448

**Suknie** dwie, żółta i niebieska, palto ciek- rome i kapelusze damski, wszystko pra- wie nowe, tania do sprzedania. Zielenia 37, mieszkania 18, od 12—3. 8041

**Szynki** wędzone w pecherzu, boczek, gło- wizny. Widok 5, m. 1. 8032

**Tanio** do sprzedania urządzenie gazowe wraz z gazometrem. Ulica Włodzimierska 13 nowy, m. 1. 8080

**Tanio** sprzedaje się koń uprzążny (wałach) i jak również bryczka i uprząż. Koszary Mirowskie róg Ciepłej i Krochmalnej. 8164

**Wedliny** i sery litewskie, wyborowe. Mo- kotowska 42, od godz. 8 do 1. 6322

**Wyżół** młody, ładny, do sprzedania za b. przystępną cenę. Jerozolimka 25, mie- skania 11. 8245

**Wolant** w rodzaju bryczki na jednego ko- nia, prawie nowy, do sprzedania za rs. 155. Krakowskie-Przedmieście 1, w przed- siębiorstwie pogrzebowem. 940

**Wyprzedaż** obuwia męskiego, damskiego i dzieciennego, z powodu zwiniecia sklepu po cenach zniżonych przy ulicy Marszałkow- skiej pod 143, w podwórzu, na dole, w bli- skości Ogrodu Saskiego. J. Lachowicz. 8057

**Z powodu** wyjazdu naczel. warsz. str. ogn. podpułkownika Curykowa, są do sprzeda- nia powozy, konie powozowe, uprząż, meble itp. za cenę umiarkowaną. Wiadomość po- wzięć można w oddziale straży ogniowej na Nalewkach 3. 7861

**Za bezcen** do sprzedania przesylny ma- terjał granatowy ciemny na suknie i cy- sty jedwab satin de Lyon, łokci 25, koloru brązowego. Ulica Żurawia 28, m. 8. 7826

**Zychad** i przysnyc pokojowe, dwie maszyn- ki do kawy, wszystko prawie nowe, do sprzedania. Ulica Królewska 29, domu, mieszkania 21. W. Dröse. 8272

### Interesa handl. i majątk.

**Bardzo** korzystny interes, wyjeżdżając do sprzedają dobrze procentujący sklepik. — Elektoralna 28. 8292

**Galanteryjne** naciągarki na przynajmniej ulicy. Wiadomość Długa 21, m. 5. 8260

**Łomek** bez dęgu w okolicy Nowego-Mia- sta sprzedany lub zamiany na większy z dopłatą. Wiadomość Marjuszta 18, u rzą- dcy, bez pośrednictwa. 8270

**Do odstąpienia** kawiarnia za umiarkowa- ną cenę. Ulica Nowe-Miasto 29. 8262

**Dystrybucja** do sprzedania zaraz z powo- du wyjazdu. Karmelicka 6. 8290

**Do sprzedania** magle wiedeńskie w do- brym stanie. Ulica Gesia 33. 8231

**Dom** w Łomży w przynajmniej miejscu do sprzedania. Dochód brutto 1,920 rs., szca- cunek 13,000 rs. Koszt notarialne kupują- cego. Wiadomość u adwokata Kapię, w Łomży. 717

**Dom** z dochodem około 7,000 rs. na przy- najmniej ulicy, do sprzedania. Wiadomość w kiosku róg Zielnej i Chmielnej, bez po- średnictwa. 8308



**Dwa magle wiedeńskie do sprzedania.** Dzi-ka № 44, za przystępną cenę. 8136

**Dom** murowany, narożny, dwupiętrowy, do sprzedania na 10 procent brutto, potrzeba gotówki rs. 15,000, reszta może pozostać, albo do zamiany na większy, z przekazem sumy hipotecznej rs. 8,000 w Warszawie, jako też zamiany na majątek ziemski przy kolei. Pośrednictwo wyciąga się. Nowy-Swiat 4, m. 14. 860

**Folwarczek** móg 50, z wiatrakami i cegielnią, oraz dużym sadem, wzorowo zagospodarowany, z możliwością rozdzielenia na 2 lub 3 części, zaraz do objęcia dla gospodarzy wywłaszczonych, w okolicach Warszawy. Jest to złote jabłko, z powodu podeszłego wieku, do sprzedania. Wiadomość na miejscu w Rydzolku, koleją terespolską przez stację Mrozy. Kotarski. 936

**Garkuchnia** do odstąpienia przy ulicy Pi-gwnej № 49. Wiadomość na miejscu. 8090

**Jedyny** interes w Warszawie, który każdemu znany. Skład towarów kolonialnych, owoców, wyrobów tabaczkowych wraz ze znaną firmą lub bez takowej, do odstąpienia na dogodnych warunkach w ruchliwym punkcie, z wyrobioną klientelą. Wiadomość: kiosk, Marszałkowska róg Alei. 904

**Kawiarnia** do sprzedania z powodu wyjazdu. Elektoralna № 3. 7732

**Kolonia** dobrze zagospodarowana, bez długów, z inwentarzem, wartości rs. 10,000, może być na zamian małego domu. Wiadomość w Mokotowie przy kościele w maglu. 8294

**Kawiarnia** do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość ulica Freta № 26. 8250

**Kawiarnia** do sprzedania. Ulica Świętokrzyska № 13. 8320

**Magle** do sprzedania, para albo pojedynczo, za cenę bardzo przystępną. Ul. Wilcza № 27. 8061

**Magazyn** strojów damskich jest do odstąpienia z powodu zmiany interesu w dobrym punkcie. Wiadomość Nowolipki № 19, m. 19, od 10 do 12 w południe. 7600

**Magle** do sprzedania w dobrym punkcie, róg Wilczej i Marszałkowskiej 33. 947

**Magle** do sprzedania. — Wiadomość ulica Pańska № 50. 8271

**Młody** fachowiec poszukuje wspólniczki inteligentnej, średnio zamożnej i sympatycznej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. lit. K. A. 7. 8283

**Magle** do sprzedania dobre, mogą być rezebrane. Jerozłomska 33. 8053

**Osoba** płci żeńskiej, w pewnym wieku, bez rodziny, rozporządzająca kapitałem rs. 30,000 w gotówce, dla kapitału swego może znaleźć dobrą lokację w człowieka solidnego, inteligentnego, nie familijnego, prowadzącego wielki interes przemysłowy. Gwarancja kapitału i procentu wszelka. Oferty składać w administracji Kurjera pod znakiem „Pożyczka.” 8191

**Przedsiębiorstwo** konserwacji, upiększania budowli grobów i pomników L. Tobolewski, Dziśka 73, przy rogatce Powązkowskiej. Po cenach niskich przyjmuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres mego przedsiębiorstwa, jako to: sadzenie drzewek, sprzedaż roślin, ubieranie kwiatami, odnawianie grobów i pomników, jak również budowę nowych i t. p. 7671

**Pralnia** bielizny, mająca liczną klientelę, z maszyną wiedeńską, do sprzedania tanio z powodu słabości. Nowolipie № 28. 897

**Rubli** 10,000 do wypożyczenia na 1 m. hipoteki po T. K. domu w Warszawie. Wiadomość w kantorze Kurjera Warszawy pod adresem 10,000. 8307

**Rubli** 20,000 do 27,000 potrzebne na dom. Zamykać będą połowę i jedną czwartą szacunku. Oferty: właściciel, Nowy-Swiat № 38. 8273

**Rubli** 1,500 do ulokowania na dom w Warszawie, bez pośrednictwa Grzybowska № 41, m. 11. 8289

**Restauracja** z powodu wyjazdu jest do sprzedania w targowym miejscu. Wiadomość u szwajcara w hotelu Polskim. 7475

**Rubli** 3,000 do wypożyczenia na 1 m. hipoteki lub zaraz po Towarzystwie, bez pośrednictwa. Żurawia № 45, mieszkania 7, od 4—6 po południu. 7860

**Rubli** 4,000 do umieszczenia na dobry numer hipoteki domu, bez fakturów. Wiadomość Senatorska № 10, m. 4. 7922

**Restauracja** z bilardem do sprzedania w każdym czasie na dogodnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Siennej № 3, w restauracji. 8040

**Skład** węgla do sprzedania. Wiadomość w Biurowym Ogłoszeń, Senatorska 26. 911

**Sklepik** wiktualii do sprzedania z powodu wyjazdu Ulica Nowolipki № 92. 8056

**Sklep** wiktualii z dystrybucją do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu za przystępną cenę. Ulica Świętojerska № 8. 8315

**Sklep** wiktualii do sprzedania z powodu wyjazdu za przystępną cenę. Ulica Zakroczyńska № 3. 8246

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjno-galanteryjny, dobrze procentujący, jest do sprzedania z powodu wyjazdu na kurację. Leszno № 92, róg Wroniej. 8235

**Sklepik** do sprzedania z powodu wyjazdu, do dobrego punkcie, wraz z dystrybucją. — Ulica Wilcza № 39. 8230

**Sklep** dystrybucyjno-galanteryjny z obszernym mieszkaniem, komorne tanie, z powodu słabości sprzedaje się. Chłodna № 5. 8291

**Sklep** wiktualii do sprzedania. Bednarska № 21. 8310

**Wspólnika** lub wspólniczki, z 3,000 rubli, do korzystnego już ustalonego przedsiębiorstwa, przy zapewnieniu co najmniej 12% dochodu, poszukuje się. Objęcie przytem osobistego nadzoru i kierunku interesem byłoby pożądanem, ale nie koniecznem. Oferty składać proszę pod lit. A. L. № 4 w kantorze Kurjera. 8210

**W Kielcach** do sprzedania dom murowany piętrowy, z frontami od dwóch ulic, a także place i grunta. Wiadomość w handlu Bukowskiego w Kielcach. 6916

**W Żelechowie** z powodu interesów familijnych, do odstąpienia w każdym czasie handel z restauracją, dobrze procentujący, bo jedyny w całym mieście. Wiadomość także u kupca Adamczewskiego. 7975

**Zakład** przemysłowy, egzystujący od lat 30, z wyrobioną klientelą, z powodu słabości do sprzedania lub zamiany na majątek albo dom. Kapitału do tego potrzeba 30 lub 42 tysięcy rs. Wiadomość w składzie Zygmunt Szleifsteina. Długa № 11, przy So-borze. 7864

**Z powodu choroby** do odstąpienia od 1-go lipca dzierżawa niewielkiego folwarku przy kolei wiedeńskiej, z kompletnymi inwentarzami, gospodarstwo kwitujące. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 793

**Z powodu choroby** właściciela są do sprzedania magle. Wiadomość S-tokrzyska № 17. 8188

**Za 60 rs.** sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Chłodna № 38. 8299

### Lokale.

**Cztery pokoje**, z balkonem na ogród Krasińskich, przedpokój, kuchnia i piwnica do wynajęcia. Wiadomość u właściciela, Świętojerska 19. 8253

**Do wynajęcia** w domu № 489c, policyjny № 19, przy ulicy Miodowej sklep na szynk wódek i piwa, egzystujący w tymże domu przeszło lat 40, jak również i drugi sklep duży. 6270

**Do wynajęcia** od 1 lipca, z powodu wyjazdu, Hoża 6, 4 pokoje, z alkową i balkonem, od ulicy, strona słoneczna, na 1-m piętrze, za 460 rs. rocznie. 7882

**Do wynajęcia** na dwa miesiące salon i dabinet, z przedpokojem, z meblami. Nowogrodzka 15, m. 5. 8256

**Elektoralna ulica.** Lokal na zakład przemysłowy: 2 sale, każda po 6 weneckich okien, widne, do tego 4 pokoje, pakamer, komórka i 2 piwnie dużych, do wynajęcia od lipca lub października. Wiadomość w kiosku, Elektoralna przy szpitalu. 8268

**Jest do wynajęcia** od św. Jana sklep, z wystawowym oknem i z dużym pokojem, o dwóch oknach, drugie wejście przez bramę, można wynająć z ogródkiem zdatnym na cukiernię lub mleczarnię. Wiadomość u gospodarza, Miodowa № 18. 7758

**Letnie mieszkania**, suche, w samym ogrodzie, w domu murowanym, piętrowym, z dużymi werendami, obok parku Cesarskiego i pół czerniakowskich i willanowskich, za rogatką Belwederką w willi Józefinie w Sielcach, do najęcia, lub do sprzedania na dogodnych warunkach, do miasta blisko, nie kosztownie, pomimo, że prawie wszystko donoszą. Wiadomość na miejscu, lub Hoża 5, mieszkania 11. 7775

**Letnie mieszkania** za rogatkami Belweder-skimi wprost Promenady, w murowanym domu № 8, z wszelkimi wygodami. Wiadomość: Orla 6, mieszkania 5. 8055

**Letnie mieszkania**, o kilkaset kroków od Brwinowa z 2, 3 lub 5 pokojów, z umeblowaniem do wynajęcia. Wiad. na miejscu, u ogrodnika Stefana Tomczaka, Kępin. 7323

**Lokal frontowy**, suchy, większy i mniejszy; lofiynka na warsztat od lipca. Nowy-Swiat 25. 7939

**Letnie** mieszkanie w Grodzisku. Blizsza wiadomość u dentysty F. Arendt, Królew-ska 23. 8204

**Letnie** mieszkanie przy przystanku Płudy. Po 3 pokoje, cena 60 rubli. Wiadomość u właściciela, Hoża № 74. 8286

**Letnie** mieszkanie przy stacji Miłosna dr. Żel. W.-Terespol. są do wynajęcia. 8173

**Letnie** mieszkania u podnóża Gór Chęcińskich, w miejscowości malowniczej, nad rzeką, z całkowitem utrzymaniem, wśród lasów sosnowych, w domu obywatelskim. Wiadomość: Wsjołna № 26, mieszkania 6. 8267

**Mieszkania** do najęcia od 1-go, do kilkudziesięciu pokojów. Piękna 33. 7788

**Na letnie** miesiące odstąpić mogą kilka pokojów gustownie umeblowanych Marszałkowska № 123, m. 4. 7695

**Od 1-go** lipca 8, 7, 5 pokojów, z wannami, telefonem, dzwonkami elektrycznymi; 3 i 2 pokoje z balkonami na ogród, w kuchniach wodociąg, zlew. Piękna 5, niedaleko Alei Ujazdowskiej. 8276

**Pokój** do odnajęcia, z osobnym wejściem. Ulica Daniłowiczowska № 6, m. 12. 7988

**Pokój** duży, na dole, wejście oddzielne, zaraz do wynajęcia. Długa 18, m. 29. 8081

**Pokój** przy rodzinie, może być z usługą i samowarem, ugodą na miejscu. Ulica Hr. Kotzebue № 4, stróż wskazuje. 7862

**Potrzebne** zaraz lub od lipca 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, stajnia na jednego konia, wozownia. Cena do 400 rubli. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. dla K. D. 400. 7833

**Przebieżne** 1 lub dwa pokoje, parter, lub 1-sze piętro, na kantor, w okolicach Krakowskiego - Przedmieścia, Nowego-Swiatu. Oferty pod lit. M. D. do administr. Kurjera Warszawskiego. 8255

**Pokój** dla kobiety przyzwoitej, przy rodzinie francuskiej; także pomieszczenie. Wiodok 12, mieszkania 7. 948

**Sklepy** duże i mniejsze, z wielkimi szymbami wystawowymi, przyległymi pokojami są do wynajęcia. Nowo-Senatorska 4, wprost hotelu Rzymskiego. 949

**Stajnia** i wozownia do wynajęcia z 1 lipca 1888 r., tanio. Nowogrodzka № 22. 2869

**Sklep** z pokojem do wynajęcia. Ulica Miodowa № 15. 884

**Sklep** narożny, z szynkiem i pięć pokojów, w bardzo dobrym punkcie, do wynajęcia z 1 lipca. Wiadomość: Nowolipki № 46, u właściciela. 7136

**Sklepy** duże z szymbami wystawowymi, zajmowane od lat wielu na składy wyrobów bawełnianych Karola Scheibler do wynajęcia od 1 lipca r. b. Rymarska 10. 7817

**W Skierniewicach** do wynajęcia na letnie mieszkanie pięć pokojów z kuchnią, werendą na ogród i trzy pokoje z kuchnią. Blizsze warunki na miejscu u pomocnika zawiadowcy Grzesiewicza. 7917

**Willi** w lesie sosnowym z kąpielą doskonałą, do wynajęcia na letnie mieszkanie, o 4 wiorsty od Grodziska. Blizsza wiadomość: ulica Bracka № 18, od godziny 11-iej do 2-iej po południu. 7926

**W Kazimierzu** nad Wisłą letnie mieszkanie, dla osób pojedynczych, ze stołem, od rs. 1 dziennie. Freta, magazyn mód № 14. 8017

**W sosnowym** lesie, przy radzymińskiej wsiosie, o 7 wiorst od Warszawy jest do wynajęcia dom osobny, z sześciu pokojów i kuchni, przy domu ogród kwiatowy, stajnia i wozownia. Wiadomość przy ulicy Chmielnej № 5, mieszkania 28. 7689

**W Nałęczowie.** Jest do wynajęcia willa murowana, o 7-u pokojach, w całości lub częściowo. Wiadomość: Jerozłomska № 45, mieszkania № 7. Codziennie do godziny 12-iej w południe. 7622

**W dobrym** punkcie, są do wynajęcia trzy pokoje i kuchnia, z dwoma wejściami, z których jedno wspólne. Wiadomość: Chmielna 14, w czyteln. 938

**2 pokoje** z przedpokojem, odpowiednie na kantor lub mieszkanie, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Rymarska 10. 7818

**5 pokojów** kompletnie umeblowanych, na dole. Wiadomość: Szkolna № 1, mieszkania 6, od 5-iej do 7. 8280

**5 pokojów** z wszelkimi wygodami, na parterze, od frontu, przy ulicy Wilczej № 27, do wynajęcia od dnia 1 lipca r. b., na żądanie może być stajnia z wozownią. Wiadomość u stróża. 7714

**7 pokojów**, przedpokój, pasaż, trzy zachowanka, wygódka oczyszczająca wodę, na dole, z ogródkiem kwiatowym, do wynajęcia od 1 lipca. Piękna № 30. 944

### Doniesienia rozmaite.

**Akuszerka** S. P. zaopatrzona utensyljami i gwarantującymi zdrowie położnic, radzi w krytycznych okolicznościach, przyjmuje damy sekretne na słabość, umieszczenie dziecka. Chmielna № 33, mieszkania 17. 8309

**Akuszerka** A. M. przyjmuje na słabość z umieszczeniem dziecka. Ulica Elektoralna № 20. 8086

**Akuszerka** Sliwowska przyjmuje osoby Aspodziewające się słabości, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Krucza № 20, mieszkania 6, pierwsze piętro. 8087

**Feliks** Morzycki i Ska, kantor przewożowy, załatwia wysyłki i odbiory na kolejach, przewoży i przeprowadzki na specjalnych resorowych wozach. Fabryka skrzyń i opakowań. Skrzynie gotowe i na obstalunek, opakowywa meble. Tłomackie № 8. Telefonu 135. 928

**Fotografie** do kolorowania przyjmują, format biletowy kop. 30, gabinetowy kop. 75, również udzielam lekcje retuszowania, po cenach możliwie przystępnych. Stare-Miasto № 36 domu, m. 7, front, 2- piętro. 8062

**Jadąca** do Krynicy weźmie do towarzysztwa osobę, obznajmioną z warunkami życia miejscowego. Książęca 6, mieszkania 10. 8293

**Kapelusze** gustowne i tanie, w magazynie, Podwale 38. 8102

**Majoliki.** Francuska fabryka majolik zaopatrzona sz. publiczność, że misterne wyroby majoliki ozdobne kwiatami; — najmodniejsze ozdoby salonów, buduarów, gotowań i gazonów, przesłizne jardiniery, bukietierki, wazon, patery, dzbany, koszyczki, doniczki, krzeselka, są do nabycia w magazynie lamp F. Kozłowskiego, pod firmą W. Podgórski, Rymarska № 5, nowy 7, w Warszawie. 747

**Marie,** Nowy magazyn, Marszałkowska 143. Najtaniej wstążki, woalki, galanteria, perfumeria. 849

**Mamka** ze świeżym pokarmem. Ul. Krzywe-Koło 18, m. 5. 8121

**Modele** na żelazo, mosiądz, stal i t. d. przyjmuje zakład Modelarski Michalski-go. Krzywe-Koło 14. 8046

**Maszyny** do szycia do pończoch i rękawiczek przyjmują do reperacji Mechanik Frankowski. Marszałkowska 129. 7913

**Nowo-otworzony** magazyn Jadwigi baronowej Reiskiej, Nowy-Swiat 51, róg Wawerskiej, poleca ubiory kościelne, dywany, obrazy, hafty salonowe i wszelkie roboty damskie. 6741

**Obiady** prywatne, urozmaicone, zdrowe, smaczne, miesięcznie. Chmielna 28, mieszkania 2. 7943

**Obiady** prywatne, zdrowe i smaczne, na świeżem maśle, po rs. 9 miesięcznie. Orla № 6, mieszkania 43. 8233

**Piekarnia** do wynajęcia zaraz, lub od 1-go lipca r. b., obszerna, z dwoma piecami, będąca w rubu, sklepów 4, w środkowym punkcie miasta położona, utensylja i inwentarz może być do nabycia. Wiadomość w składzie cygar p. W. Gawlińskiego, Krakow-Przedmieście № 5, wprost uniwersytetu. 8237

**Przybłąkał** się pies, ponter, maści żółtej z 3-ma znaczkami. Wiadomość w miasteczku Powązki u p. Koszelew. 8067

**Pies** wyżeł, gordon ceter, czarny, podpalany, w obręcy ze znaczkami, zginął w dniu 26-m b. m., odprowadzić na Widok 22, do stróża, za nagrodą—przywłaszczyciel odpowie sądownie. 8180

**Pluton** fabryka palenia kawy i cykorji przeniesiona na ulicę Chmielną 14, sklep od ulicy. 776

**Po 30 kop.** ubieram, przerabiam kapelusze i negligizki, podług najświeższych fasónów. Wspólna 33, m. 14. 8298

**Przybłąkał** się pudel biały, można odebrać Nowogrodzka 5, za rogatkami Jerozolimskimi. 8322

**Podaje** się do szanownej publiczności, że jest dziecko do wzięcia za swoje, wyznania katolickiego, bez chrztu. Ulica Zajęcza № 9, mieszkania № 25. 8009

**Rs. 3** nagrody, za zwrot psa buldoga, jasno-żółtego, młodego. Senatorska № 32, Fijałkowski. 939

**Skradziono** kruką chorego, ze złamanem skrzydłem prawem w niedzielę, jeżeliby kto go kupił, to proszę odebrać za nagrodą i zwrotem kosztu. Smolna № 15, m. 2. 945

**Szczeniak** (piesek), z gatunku złotych cetrów, mający 5 do 7 miesięcy jest potrzebny. Wiadomość w składzie win M. Zurabowa, Senatorska 27. 917

**Wspólna** № 13, m. 14. Osoba wyjeżdżająca na pierwszy sezon do Ciechocinka, może zabrać jedną lub dwie panienki, potrzebujące kuracji, zapewnia się opieką. 8249

**Wielki** wybór majolik francuskich, poleca warszawski magazyn szkła, porcelany, fajansu i lamp J. Szepietowskiego, Długa № 17, róg Miodowej. 746

**Życze** sobie przyjąć dziecko do piersi. Ul. Miedziana, № domu 16, mieszk. 6. 8244

**Żądany** jest do wynajęcia na lato kabriolet z koniem. Wspólna 24, m. 3. 7726